Dzisiejszy numer ... Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 81. Lwów, Sobota 10. Kwietnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU **20 gr.**

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Za kulisami ratowania skarbu.

Rząd Brianda nie mógł być obalony.

(Od naszego korespondenta).

Paryż, w kwietniu.

Wielka wojna parlamentarna, rozpoczęta parę miesięcy temu pod hasłem równowagi budżetowej i ratowania skarbu przed deficytem i inflacją; wojna, która przewróciła w ostrem starciu lewicy z prawicą poprzedni gabinet Brianda z Dommerem jako ministrem skarbu, a do po tyczek i podjazdów pozaizbowych, mobilizowała wszystkich przeciwko wszystkim, od sklepikarzy począwszy aż do grubego lewiatana — nareszcie została zakończona. Aczkolwiek wiadomość ta oznacza dotkliwą porażkę kartelu i niczego sobie triumf Bloku Narodowego, przyjęta była jednak prawie **powszechnem westchnieniem ulgi.** Nareszcie jest nadzieja, że frank będzie ustalony na parytecie przynajmniej **140 za funt angielski,** że widmo inflacji i deficytu odpędzono. A przy równowadze budżetu państwowego zapewniona równowaga budżetów rodzinnych, bez niepokojącej udręki drożyzny, której przecież żadna zwyżka płac dopędzić nie potrafi. Dać taką pewność obywatelom-wyborcom wolno nawet za cenę kompromisu w Izbie, szczególniej, jeśli innego nie było wyboru, tylko: albo przyjęcie ugodowo-centrowych projektów finansowych ministra R. Pereta, czyli **porażka w aureoli ofiary dla ojczyzny,** albo jeszcze miesiąc problematycznej nadziei na realizację sprawiedliwszego niż dotąd programu fiskalnego i, co za tem idzie, dalsza dewaluacja franka.

Walka była, jak wiadomo, długa i zawzięta. Nie wdając się w szczegółowa analizę różnic pomiędzy kompromisowymi projektami skarbowymi rządu, a lewicowym projektem Komisji finansowej posłów, wyjmiemy z nich jedynie dla przykładu dwa punkty najjaskrawsze, a mianowicie: **Kartel opowiedział się za podatkiem od spadkobrania,** aby niedobór państwowy pokryć odsetkami z majątków dziedzicznych, zaś **Blok Narodowy — za podatkiem od obrotu** („chiffre d'affaires“), w imię jakoby równej odpowiedzialności podatkowej obywateli. (Nie trzeba udowadniać perfidji tej „równości“, jeśli się zważy, że wielki hurtownik, producent, przetwórca i bankier, przy mniejszych stosunkowo kosztach administracji, kalkulują większy procent zysku, niż drobny kupiec i rzemieślnik). Oba punkty sprzeczne urosły do znaczenia symbolu: **czyim kosztem ma być dokonana naprawa pękniętego skarbu?** Kosztem mniej licznych majątków, czy wielkiej liczby płatników? Symbole uderzyły na siebie. A im dłużej trwało słowne zmaganie się symboli, im więcej argumenty demokratyczne zdobywały poklasku szerokich mas społeczeństwa, tem namiętniej odbywało się wywożenie kapitału zagranicę i tem bezczelniej prowadzono konszachty kuluarowe. Lewica z centrum **zachwiała się, wyraźnie** na prawo. Zdekonfigurowany układ sił i stronnictw w Izbie przedstawił się niebawem tak, iż w kwestjach skarbowych decydować mogła opinja Bloku Narodowego, kartel zaś utrzymywał berło reform społecznych i politycznych, które zresztą spadły z porządku obrad, wyparte gwałtownem przesileniem finansowem. Ani więc wozu ani przewozu.

Rezultat gry parlamentarnej, prowadzonej w tych warunkach, z góry był do przewidzenia. Lewica miała mur przed sobą, w który długo mogła bić, ale... głową i to bez skutku. Tembardziej jeszcze, że prawica poszła na całego i żaden wstrząs państwowy nie kiełznał jej zaciekłości i uporu. **„Trzymaj się pan** — wołał **Fongéres** w „Journal des Debats“ **albo daj się przewrócić!** To jedyne wyjście...“ Gra z takiem „wyjściem“ stawała się tymczasem tragiczną dla waluty, **dla konjunktur gospodarczych kraju,** dla całej jego przyszłości. Kartel zdecydował się ustąpić. Projekt rządowy z nieznacznemi poprawkami lewicy otrzymał, jak już doniosły telegramy, *233 gł.* **za** i 140 **przeciw,** przyczem większość socjalistów, **będąc przeciw,** wstrzymała się od głosowania.

Jako do pewnego stopnia rekompensatę dla lewicy za podatek od obrotu, rząd zobowiązał się wziąć pod rozwagę projekt monopolu naftowego i cukrowego.

Pomimo tej słodkiej pigułki monopolowej przegrana jest przegraną. **Lewica poszła na ustępstwo w poczuciu wielkiej odpowiedzialności wobec państwa.** „Uchwalenie podatku od obrotu — pisze radykalna „Ere Nouvelle“: nie ma znaczenia aktu politycznego, ale przeciwnie jest odruchem samozachowawczym narodu, a **jedynie ten odruch instynktowy, może nas dziś uratować“.**

Z punktu widzenia taktyki parlamentarnej, patrjotyczna ofiara kartelu stanowi jedyne, możliwe w danych okolicznościach i racjonalne posunięcie. Odrzucenie bowiem, głosami socjalistów, projektów skarbowych ministra Pereta, przewróciłoby znowu gabinet Brianda. A potem co? To też za kulisami akcji ratowania skarbu walka polityczna Bloku z kartelem nie ucichła, owszem nabrała nowych możliwości konkretnych, wydostała się z martwego kąta dylematu: **sanacja albo klapa.** Żaden rząd wyraźnie lewicowy nie jest do pomyślenia, **dopóki nie nastąpi stabilizacja waluty,** to jest, dopóki nie zostanie usunięty na dobre kamień, o który rozbił się kiedyś gabinet wodza kartelu **Herriota.** Dlatego rząd Brianda **nie mógł** być obalony po raz drugi w trakcie przesilenia finansowego. Kartel postanowił cofnąć się raczej, aby gabinet, który trzymał dotąd w ręku większość Izby hasłami ratowania skarbu, dostał to hasło do realizacji, a sam wrócił na nowo w ręce kartelowej większości, tej, co zdała w problemie finansowym egzamin odpowiedzialności państwowej i rozwagi. Do walki o reformy społeczne i polityczne, **nawet do zmiany ordynacji wyborczej,** olbrzymia większość patrjotycznej opinji francuskiej jest dla kartelu — pozyskana.

W. Budzyński.

—oo—

Prowokacyjna i bezczelna nota litewska do Ligi Narodów.

Nowe napaści na Rząd Polski.

Genewa, 8. 4. (AW.) Generalny sekretarjat Ligi Narodów otrzymał notę od rządu litewskiego dla **członków Rady Ligi Narodów.** Zdaniem dyplomatycznego korespondenta „Daily Telegraph“ nota ta **jest najostrzejszą** ze wszystkich jakie **dotąd** otrzymała Rada Ligi od **któregokolwiek** z członków Ligi. Litwa uskarża się, że wojska polskie znajdują się nadal na spornem terytorjum polsko-litewskiem, mimo, że Liga wezwała Polskę do stworzenia status quo. Rząd litewski domaga się natychmiastowego powołania międzynarodowej komisji śledczej.

—xo ox—

Usiłowane demonstracje bezrobotnych w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 kwietnia.

Dziś w godzinach popołudniowych zgromadziły się w Warszawie bezrobotni przed lokalem Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, u wylotu ulicy Ciepłej i pl. Dąbrowskiego. —

Grupę nieliczniejszą ponad 500 osób z łatwością **rozproszyła policja.** Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Część demonstrantów usiłowała przedostać się na ul. Wiejską, gdzie jak wiadomo — mieści się Sejm, ale posterunki policyjne zlikwidowały ten samorzutny pochód.

Ponowne demonstracje w Lublinie.

Warszawa, 8. 4. (AW). Dziś w Lublinie odbyły się ponownie, trzeci dzień z rzędu, demonstracje bezrobotnych **przed urzędem pośrednictwa pracy i magistratem.** Policja rozprószyła zbierające się grupy. Wśród bezrobotnych **komuniści rozrzucali liczne odezwy**

W związku z demonstracjami bezrobotnych aresztowano sekretarza związków zawodowych, **Regera,** — którego jednak na skutek interwencji rady związków wypuszczono na wolność.

Premjer Skrzyński wyjeżdża do Pragi i Wiednia.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 8 kwietnia.

Premjer **Skrzyński** wyjeżdża **w poniedziałek wieczór do Pragi** czeskiej, gdzie zabawi 2 dni, poczem wyjedzie do **Wiednia,** aby rewizytować rząd austrjacki za wizytę kanclerza Seipla w Warszawie.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 8 kwietnia: w Warszawie 9.25 zł.; w Krakowie 8.90 zł.; we Lwowie 9.40 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 8.40. Sprzedaż: 8.42. Kupno: 8.38.

Zurych urzędowy: Warszawa 0.00; N. Jork 5.17 i pięć ósmych; Londyn 25.1875; Paryż 18.0375; Wiedeń 73.20; Praga 15.35; Włochy 20.815; Budapeszt 72.70; Sofja 3.745; Holandja 207.85; Oslo 111.25; Kopenhaga 135.70; Sztokholm 138.90; Hiszpania 73.275; Bukareszt 2.1525; Berlin 123.325; Belgrad 9.135.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75; Londyn 4.86 i pięć szesnastych; Paryż 3.4825; Wiedeń 14.06; Praga 2.9625; Włochy 4.02 i pięć szesnastych; Belgja 3.9025; Budapeszt 14.06; Szwajcarja 19.30; Sofja 0.72; Holandja 40.11; Oslo 21.47; Kopenhaga 26.18; Sztokholm 26.81; Hiszpanja 14.14; Bukareszt 0.415;

Nowe drogi wychodźtwa polskiego.

Współpraca Polski z Francją. Za 40 lat Polska będzie mieć 60 miljonów ludności. — Osadnictwo jednostkowe. Algier, Marokko, Kanada, Brazylja. — Towarzystwo Kolonizacyjne już się tworzy.

Wywiad z min. pełnomocnym p. Józefem Targowskim.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, w kwietniu.

Minister pełnomocny p. Józef Targowski, który zorganizował wycieczkę grona posłów sejmowych do **północnej Afryki**, wyjechał do Tunisu. Spotka się on w Paryżu z posłami: Batorem, Brylą, Kosydarskim i Kwapińskim, którzy wyruszyli już przed tygodniem z Warszawy.

P. min. Targowski rozwinął przed naszym współpracownikiem ciekawe uwagi na temat naszego wychodźtwa i konieczności szukania dlań **nowych dróg**.

— Polska — wywodził p. Targowski, posiada **nadmiar ludności**, której wskutek braku kapitałów obrotowych nie można ulokować w kraju na terenach, które należałoby na ten cel specjalnie przygotować. Wzmacnia to bezrobocie. Jedynem wyjściem staje się więc szukanie nowych terenów dla naszego wychodźtwa.

Wprawdzie mamy obecnie dość silne wychodźtwo **sezonowe**, które ma ten plus, że robotnik sezonowy nie traci kontaktu z krajem ojczystym, że nie ginie on dla kultury narodowej, ale ten system ma stronę ujemną, która polega na tem, że musimy przyjąć z powrotem starców, inwalidów, niezdolnych do pracy.

Wychodźtwo sezonowe, jak już sama nazwa wskazuje, **nie rozwiązuje sprawy**, gdyż nie gwarantuje stałych rynków pracy dla robotników polskich. Przyrost ludności naszej, świadczący o naszej ekspansji, nakłada na nas obowiązek rozwiązania problematu wyszukania odpowiednich terenów wychodźczych.

— Jakie są w tym kierunku możliwości?

— Odpowiadając na to pytanie, muszę się zastrzedz, że wypowiadam tylko swoje osobiste poglądy... Wydaje mi się, że w naszej sytuacji **musimy szukać współpracy** w dziedzinie emigracji z **takiem państwem**, które mogłoby nasz materjał wychodźczy przyjąć, zapewniając mu możność rozwoju narodowego i należytego urządzenia się. Jest rzeczą ważną, aby emigracja taka nie była jednostronna, t. zn. aby nie obejmowała tylko jednej warstwy, lecz torowała drogę do zarobku **wszystkim warstwom**, które pracy **szukają**. Sądzę, że wszystkie względy przemawiają tu za współpracą **Polski z Francją**. W książce mojej p. tyt. „Biali i kolorowi“ obliczyłem, że **w ciągu lat 40 Francja bedzie liczyła 30 miljonów ludzi, a Polska — 60 miljonów.** Francja — bez rozstrzygnięcia problematu ludności nie będzie mogła utrzymać swej pozycji w świecie, będzie jej również trudno wyzyskać **bogactwa kolonji.**

— Na czem więc polega projekt p. ministra?

Uważam, że **południowa Francja może jeszcze być terenem osadnictwa polskiego**, tembardziej, że ciągłe przenoszenie się ludności wiejskiej do miast, przyczynia się jeszcze bardziej do opustoszenia wsi. Ale nie uważam rdzennej Francji za jedyny teren naszej współpracy. — Wchodzą tu w grę poważnie **kolonje francuskie**, a przedewszystkiem te, które pod względem klimatu mogą naszemu wychodźtwu odpowiadać. Nasz wychodźca o ile znajdzie się wśród kolorowych, zajmuje tam zawsze wyższy od krajowców szczebel pracy: jest **majstrem, nadzorcą** i t. p. Nie spełnia więc prac najcięższych.

— Jak p. minister wyobraża sobie zrealizowanie tej emigracji do kolonji francuskich?

— Musi to być akcja, obliczona na **osadnictwo jednostkowe**, przeprowadzona przez organizację prywatną, ale działająca pod ścisłą kontrolą rządu i czynników społecznych. **Północną Afrykę uważam za bramę wpadową** dla tak pojętej współpracy między Polską a Francją. Trzeba mieć na uwadze, że należałoby do krajów północnej Afryki, a więc do **Algieru i Marokka** kierować nietylko rolników - osadników, ale również **inteligencję rolną, rzemieślników, pracowników budowlanych**, włodarzy-karbowych, zarządzających fermami i t. p.

— Jakie jest zadanie wycieczki poselskiej w Afryce?

— Ma ona — zaproszona przez francuskie towarzystwo dla spraw imigracji — **zbadać** tamtejsze warunki i ustalić w jakim stopniu kraje te nadają się dla wychodźtwa polskiego.

— A inne kraje nie są brane dla wychodźtwa polskiego?

— Owszem. Myślimy o Ameryce **południowej**, a przedewszystkiem wchodzi w grę **Brazylja**, gdzie wychodźtwo polskie jest już wcale liczne w stanie **Parana**. Mamy tam przeszło 125.000 polaków, na ogólną liczbę 600.000 mieszkańców. Dla celów wychodźtwa rolnego polskiego, nadaje się również **Kanada**. — Chcemy po zbadaniu tych terenów i uzyskaniu możliwie dogodnych warunków, stworzyć **Towarzystwo Kolonizacyjne**, które zajęłoby się realizowaniem projektów wychodźczych rządu. Jako jedno z pierwszych zadań tego towarzystwa wysuniemy **zaopatrywanie Polski w surowce**, które kolonista polski będzie produkował. W ten sposób nawiąże się ścisły kontakt gospodarczy pomiędzy Polską a wychodźtwem kolonizacyjnem, a kraj nasz zapewni sobie dowóz całego szeregu surowców, a przedewszystkiem — bawełny.

Towarzystwo kolonizacyjne polskie **jest obecnie w stadjum organizacji.** Rozpocznie ono działalność po moim powrocie z Tunisu“.

Wrzb.

——oxxo——

Czy władze warszawskie zwróciły na to uwagę?!

Bezrobotna i bezrolna ludność z Kresów wschodnich emigruje nielegalnie oczywiście, do Rosji. Największą ilość emigrantów daje Wołyń.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Charków, w kwietniu.

(l) Wedle doniesień z graniczących z Polską rejonów, daje się w ostatnim czasie zauważyć wzmożony napływ do Ukrainy sow. „zbiegów“ z Polski, zwłaszcza z pośród mieszkańców Kresów wschodnich. Co dziennie — wedle tych relacji — przekraczają polsko sowiecką granicę dość liczne grupy „zbiegów“, zmierzających do osiedlenia się na stałe „w raju czerwonym. „Emigranci ci — oczywiście, opuszczają Polskę w sposób nielegalny z powodów wyłącznie gospodarczo-ekonomicznych. Przeważają wśród nich bezrolni chłopi oraz młodzi robotnicy, chwilowo pozbawieni pracy. Sowjety — wedle tych informacji zmieniły względem „emigrantów“ stosowany dotychczas system wysiedlenia z powrotem do Polski. Obecnie — oczywiście, ze względów agitacyjno - propagandowych, emigrantów tych nawet otaczają pewną opieką, dla robotników szukają odpowiedniej pracy, a chłopów kierują do Syberji, lub innych rejonów dalszych, gdzie im dają rolę na dogodnych warunkach. Wykorzystują więc nastroje emigrantów chłopów, którzy — wedle zapewnień sowieckich, niezadowoleni są z powodu niemożności uzyskania ziemi w Polsce, gdyż „reforma agrarna dotychczas nie dała żadnych skutków realnych“.

Największą ilość emigrantów — nielegalnych rzekomo daje Wołyń. Informacje te, pochodzące ze źródła sowieckiego, powinniśmy przyjąć z pewną rezerwą. Zasługują jednak na to, aby — gdy nawet tylko częściowo odpowiadają rzeczywistości, odpowiednie czynniki zainteresowały się tem zjawiskiem. Zwłaszcza że — jak już podkreśliliśmy, nasi przyjaciele ze Wschodu nie szczędzą środków i pracy aby wykorzystać przybycie do Sowietów poszczególnych jednostek — czy to bezrolnych chłopów, czy to bezrobotnych w celach agitacyjno-przewrotowych na naszą niekorzyść... A że bolszewicy potrafią to uczynić i to na wielką skalę, wiadomem jest oddawna.

NOWE ŻĄDANIA CZESKIE.

Praga, (tel. wł.)

Delegacja czechosłowacka do rokowań handlowych z Polską zgłosiła nowe żądania a między innemi domaga się zniżek celnych dla wytwórni czechosłowackiego przemysłu garbarskiego i szewskiego. Czechosłowacki przemysł skórzany już obecnie zalewa Polskę swemi wyrobami.

Odkrycie nowych pól złota.

Londyn (tel. wł.) „Daily News“ donosi o odkryciu nowych wielkich pól złota w Panamie, Badał je inżynier angielski Calderwood, który twierdzi, że rudy zbadane zawierają **45 uncji złota na tonnę**. Dla eksploatacji pokładu złota utworzono już syndykat angielski, który otrzymał już koncesję. Do syndykatu należą między innymi przemysłowiec angielski Mond i południowo afrykański magnat Joel.

Walne Zgromadzenie T. N. S. W.

Lwów, 9 kwietnia.

III. ZJAZD SEKCJI SEMINARYJNEJ

Na dzień przed otwarciem uroczystego zebrania odbył się w Seminarjum przy ul. Sakramentek III. zjazd Sekcji seminaryjnej T. N. S. W. Na posiedzeniu zjawili się przedstawiciele Kuratorjum, duchowieństwa, i wojskowości. Zagaił wiceprezes **Kwiatkowski** z Warszawy, referat wygłosił prof. **Kot** o nauczaniu historji wychowania w seminarjach. Po ożywionej dyskusji uchwalono **szereg rezolucji**, domagających się lepszej **opieki rządu nad tym działem szkolnictwa**, wynagrodzenia za wychowawstwo, **zniesienia instytucji instruktorów ministerjalnych, rozszerzenia nauki w seminarjach do lat 6-ciu, rewizji programu** i t. p. Poczem przystąpiono do nowych wyborów. Prezesem wybrano ponownie dr. **Mikulskiego.**

SEKCJA GŁÓWNA SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

Równocześnie w gmachu Szkoły Handlowej obradowała **Sekcja Główna Szkół Zawodowych.** Przewodniczył p. **Zielowski** z Warszawy. Kuratorjum reprezentował wizyt. **Zagajewski.** Referat p. t. „Ideał nauczyciela szkoły zawodowej“, wygłosił p. **Gładych** z Warszawy. Po dyskusji uchwalono szereg rezolucji. Podniesiono **potrzebę zakładania zawodowych szkół żeńskich**, lepszego wynagrodzenia sił specjalnie uzdolnionych i przygotowanych, lepszego **uposażenia laboratorjów i warsztatów**, przestrzegania **zasady specjalizacji w przedmiotach** i t. d.

WALNE ZGROMADZENIE.

Na drugi dzień po wysłuchaniu mszy św., odprawionej przez arcyb. **Twardowskiego** w katedrze zebrali się delegaci w **sali ratuszowej.** Zjazd otworzył dr. **Paszkudzki** imieniem Koła Lwowskiego, zagaił wicepr. zarządu **Kwiatkowski** poczem przemówienia powitalne wygłosili: wiceprezydent **Chlamtacz** w imieniu miasta, dr. **Zagórowski,** szef departamentu dla szkół śr. w imieniu minister. W. R. i O. P., senator **Kraniowski** imieniem Komisji Kultury w Genewie, wojewoda **Garapich,** arcybiskup **Twardowski,** kurator **Sobiński,** kurator okr. wołyńskiego ** Uziembły**, gen. **Zieliński,** prof. politechniki **Łomnicki,** prof. weterynarji **Moraczewski,** prof. uniwersytetu **Chyliński,** posłowie **Głąbiński, Prószyński,** imieniem Związku Dyrektorów p. **Gawecki,** im. chrześć. nauczycieli szk. powsz. **Szczurkiewicz.**

Referat ideowy wygłosił dr. **Wereszczyński.**

Popołudniu rozpoczęło obrady **zwyczajne walne zgromadzenie** w sali gimnastycznej przy ul. Kubali. Po odczytaniu protokołu i wysłuchaniu sprawozdania sekretarza, skarbnika, komisji rewizyjnej i dyrektora Muzeum Szkolnego we Lwowie **przystąpiono do wyboru** komisji statutowej dla spraw naucz. szkół państw. prywatnych, wnioskowej i wyborczej i zamknięto zebranie. Wybrane komisje rozpoczęły natychmiast obrady.

Wieczorem delegaci udali się do **teatru** na uroczyste przedstawienie sztuki Brończyka „Hetman Żółkiewski“. Po teatrze odbyła się **wspólna wieczerza** w Hotelu Krakowskim.

Ilość zebranych delegatów wynosi przeszło 200 ze wszystkich zakątków Polski.

Pod znakiem czasu.

OSTRACYZM LEKARSKI.

Lwów, 9 kwietnia.

Wielkie poruszenie w świecie lekarskim wywołał wyrok, jaki na czterech lekarzy wydała Izba lekarska w Lublinie. Odważyli się oni przyjąć posady w Powiatowej Kasie chorych w Łucku, która była przez lekarzy bojkotowana wskutek zatargu na tle finansowem — i zostali oddani przez kolegów **pod sąd Izby lekarskiej.** Sąd orzekł, że jeden z owych czterech lekarzy wykreślony ma być z listy lekarskiej **na całe życie,** a trzech innych na pewien przeciąg czasu, przyczem stanowisko ich określono za obniżające godność Izby lekarskiej, argumenty ich w obronie Kasy chorych za demagogiczne, a ich samych za jednostki szkodliwe.

Wyrok ten, krzywdzący w wysokim stopniu lekarzy, którzy stanęli po stronie instytucji tak humanitarnej i racjonalnej, jak Kasa chorych, spotkał się z oburzeniem nie tylko jej zwolenników, ale nawet sfer lekarskich. Związek lekarsko-społeczny w **Krakowie** w piśmie, wysłanem do lekarzy dotkniętych wyrokiem, wyraził im swą solidarność z nimi, a sądowi Izby ubolewanie, że „podporządkował się czysto stanowym poglądom zarządu Związku lekarzy P. P. w Łucku i przez to obniżył powagę i zachwiał wiarę w bezstronność instytucji Izby lekarskiej“.

Istotnie — trudno nazwać postępowanie takie bezstronnem, skoro o orzeczeniu kompetencji zawodowej decydują kwestje finansowe i spory osobisto - lokalne.

(m.)

—oo—

WIELKA KRADZIEŻ W POCIĄGU.

Warszawa, 8. 4. (AW.) W pociągu osobowym zdążającym do Warszawy skradziono p. N. **Jełowickiemu** torbę skórzaną zawierającą weksle warszawskiego syndykatu rolniczego na sumę 120.000 zł., oraz 36 akcji białostockiej S. A. i szereg dokumentów. Ogólna szkoda wynosi około **200.000 zł.**

—oo—

OD ADMINISTRACJI

Prosimy uprzejmie o uregulowanie **prenumeraty do**

12. KWIETNIA 1926

jakoteż wyrównanie zaległości, gdyż w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę „KURJERA LWOWSKIEGO“.

Przypominamy uprzejmie, że z powodu wzrastających stale kosztów wydawnictwa zmuszeni jesteśmy prenumeratę **dla urzędników i nauczycieli** podwyższyć z dniem 1. kwietnia b. r. na 3 zł. 50, przyczem i tak zniż a jest dość poważna.

Prenumeratę nadsyłać należy wyłącznie przekazami pocztowymi.

Dodatkowe opłaty pocztowo-telegraficzne

na rzecz bezrobotnych.

Warszawa. (Tel. wł.) Na cele akcji zatrudnienia bezrobotnych. Rząd, nie mogąc dysponować większemi sumami budżetowemi, postanowił stworzyć nowe źródła dochodu. Temu celowi służyć mają wprowadzane **od 15-go b. m.** dodatkowe opłaty **pocztowe, telegraficzne i telefoniczne.** Opłata dodatkowa od przesyłek listowych, a więc listów, kartek pocztowych, druków etc. (prócz gazet) wynosić ma **1 grosz,** od paczek, listów wartościowych i przekazów — **5 groszy,** tak samo od telegramów — **5 groszy,** od rozmów telefonicznych międzymiastowych — **5 groszy** (gdy opłata za rozmowę nie wynosi więcej, niż 1 zł.) względnie 10 groszy (gdy opłata za rozmowę wynosi więcej, niż 1 zł.). Przesyłki listowe, opłacone ryczałtowo przez instytucje rządowe i t. p., nie będą podlegały tej specjalnej dopłacie.

—xo ox—

O byt opery lwowskiej.

Delegacja artystów opery u wiceprez. Chlamtacza.

Lwów, 9 kwietnia.

Wskutek notatki w jednym z dzienników lwowskich, jakoby opera lwowska powodowała aż dwie trzecie ogólnego niedoboru teatralnego, udała się wczoraj w południe do p. prez. **Chlamtacza** delegacja Związku Artystów Scen Polskich w osobach pp. **Cyganika i Łowczyńskiego,** celem sprostowania tej mylnej wiadomości.

Delegaci stwierdzili, że na niedobór teatralny składają się w równej mierze i inne działy teatru. Pracownicy opery, w zrozumieniu wielkiego znaczenia, **jakie ma dla kultury** Wschodniej Małopolski opera lwowska, ponoszą wszelkie ofiary dla jej utrzymania. Zwłaszcza obecne do minimum **obcięte gaże** pracowników i solistów opery, są dowodem, jak ofiarnie artyści nasi wysilają się, by zagrożoną placówkę kulturalną utrzymać.

P. prez. **Chlamtacz** zaznaczył w odpowiedzi, że decyzja o losach opery zapadnie na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej. Doceniając w całej pełni ważne znaczenie opery dla kultury Lwowa i kresów, zamierza p. prezydent zwołać w najbliższych dniach **konferencję sfer kulturalnych i umysłowych** naszego miasta, celem zajęcia stanowiska w tej sprawie. Wbrew rozpowszechnianym pogłoskom, zapewnił p. prezydent **Chlamtacz** delegację, że sprawa zamknięcia opery **przesądzoną jeszcze nie jest.**

PO ZŁOTE RUNO DO LONDYNU.

Bruksela, 8. 4. (AW.) Belgijski minister finansów wyjechał wczoraj do Londynu w celu nawiązania rokowań z bankierami angielskimi o **pożyczkę dla Belgji.** Przed odjazdem minister oświadczył, że nie przypuszcza aby jeszcze w tym tygodniu mogło dojść do zawarcia umów o pożyczkę.

—oo—

Ziemia z mogiły Kościuszki w Krakowie dla Polaków w Ameryce.

Kraków, (tel. wł.) Na mogiłę Kościuszki w Krakowie przybyli onegdaj członkowie komitetu opiekującego się mogiłą i podjeli żądaną przez rodaków z Ameryki garść ziemi z mogiły ze szczytu, która umieszczoną będzie pod fundamentem pomnika Kościuszki w Houston w Texas. Prezydjum m. Krakowa, ziemię tę opieczętowaną w woreczku i umieszczoną w kasecie wyszle rodakom naszym do Ameryki.

—oo—

POSELSTWO SOWIECKIE W NOWYM GMACHU.

Warszawa, 8. 4. (AW.) Z dniem 1 b. m. poselstwo sowieckie w Warszawie przeniosło się z dotychczasowej siedziby w hotelu Rzymskim do własnego gmachu przy ul. Poznańskiej l. 15. Nowy budynek nie jest jeszcze całkowicie ukończony.

—oo—

SMUTNE DZIEJE TUNELU WARSZAWSKIEGO.

Warszawa, 8. 4. (AW.) Budowa tunelu na przestrzeni Nowy Świat — ul. Bracka dobiega końca na odcinku 50 metr. Po związaniu się betonu tunel zostanie **zasypany.** Po uzyskaniu odpowiednich kredytów roboty będą dalej prowadzone.

—oo—

Amundsen odlatuje do bieguna północnego.

Londyn, 8. 4. (PAT.) Z Rzymu donoszą, że bawiący tam słynny podróżnik norweski kapitan **Amundsen** udaje się dziś na sterowcu Norge I. w podróż ponad biegun północny. Pierwszym etapem podróży będzie Polham. Następnie skieruje się **do Oslo** a stamtąd do **Spitzbergen.** W podróży z Rzymu do Polham towarzyszyć będzie Amundsenowi major **Scott,** znany z podróży przez Atlantyk dokonanych na sterowcu angielskim R. 34.

—oo—

NAGRODA ZA GŁOWĘ GEN. PLASTIRASA.

Paryż, 8. 4. (PAT) „L' Matin“ donosi z Aten, że ogłoszony tam dekret stawia generała Plastirasa **poza prawem** wyznaczając nagrodę za umożliwienie aresztowania go.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 9. 4. 1926

Z pod śnieżnych Tatr

(Korespondencja „Kurj. Lwowsk.“).

Zakopane, w kwietniu.

Przywiązanie i tęsknota za Wami Mili Czytelnicy, sympatycy, nie — i przyjaciele jest tak silna, że nie mogę pisać artykułów (których i tak nie czytacie) o wystawie i sztuce lwowskiej, siedząc w innej zabłoconej miejscowości, chcę się z Wami podzielić radościami i smutkami, które zdaje się i Was czasem prześladują.

U nas tu dostatnio i wesoło, a choć czasem wiatr halny chwieje cię wraz z chałupą, nic to wobec nieustraszoności i „ciężkiej“ pracy górali „filakrujących“, którym zawsze jest „za mało“, a których się nie wstrzyma przed nienawiścią dla ceprów, bo ci są przecie po to, aby płacili i byli łżeni. Ta część rozkoszy przy innych błotach i bojarach na drogach jest bodaj czy nie — najmilszą — a spotyka najczęściej panie, które zdaje się zmywają w ten sposób grzechy, popełnione przez ich rodzaj w czasach, gdy góral był prawie legendą, a zastąpiony dziś murzynem, jego spełniał funkcję. Jest bogato i beztrosko. Bęben wali u Trzaski dzień i noc, p. Chędzyńscy się popisują coraz to nowymi łamańcami, a patrząc z góry doznajesz wrażenia, jakby chorzy wytrząść chcieli wszystkie Tbc, a wszystkich opętał rytmiczny wstrząs św. Wita. Płacić będziesz za sezon spędzony w ciemnej i niedezynfekowanej chacie 600—800 zł., wodę będziesz czerpał ze źródła, od świeczki dostaniesz kataru, a połamane sprężyny w łóżku, będą odkupieniem w przyszłem życiu. A zżywszy się z naturą, (psy wyją noc całą pod oknem) obojętnem Ci się stanie, czy w tem, czy w innem błocie na chodniku się utopisz, bo jak wszędzie piszą — nie szukajmy Tatr na Krupówkach lecz w górach.

I mają rację! Śnieg, który chimerycznie obiecał wszystko (chimerycznie, bo z wiosny robi zimę) wraz ze słońcem stwarza coraz to zmieniające się czary, które są zapłatą za naszą wrodzoną niezdarność w gospodarce, niechlujność i zdzierstwo. A to nie liczy się z niczem, chociażby przykład nowo otwartego sanatorjum Dłuskich, co prospekt doskonale wyjaśnia. (Kaucja wraz z jednorazową opłatą 500 zł., dezinfekcja 50 zł., każdy szczegół płatny osobno — trzeba być miljonerem). Zdawałoby się zatem, że ludzkość i humanitarność dyktuje pomoc w czasach ogólnej „demokratyzacji“ pieniądza, że moralność społeczna weźmie górę i t. p., a tymczasem jest zupełnie inaczej. Czerwony Krzyż szczelnie zapełniony, jest oddział dla wojskowych i ich żon, którym rząd przychodzi z pomocą, dopłacając do minimalnej kwoty 1.75 zł. dziennie, które składa wojskowy.

Zdaje się, że jest to pomyślane dla naprawdę potrzebujących i niemogących płacić, a więc dla rang niższych. Tej zimy korzystało kilku generałów i ich żony. Jeżeli po cenach wojskowych, to czy dziwić się, że dla naprawdę potrzebujących i niemających pieniędzy miejsca niema? Bo jakaż odległość od gaży generała do porucznika! Ale weselmy się! klimatyka wojuje z gminą, Makuszyński nic nie pomoże, chodniki są co 30 metrów od siebie lub wcale nie, zabudowuje się Zakopane bez żadnego porządku i planu, a na głównym trakcie stawia się najohydniejsze w świecie budynki. O naszem międzynarodowem stanowisku zadecydują chyba zawody narciarskie, kilkakrotnie tu wyczyniane i to z zastrzeżeniem, że na miejsce zawodów przeprowadzi się gości obcych z zawiązanymi oczyma, aby tych ohyd nie widzieli. Jednak w plejadzie tych plam czarnych znajdą się i jasne, a to pensjonaty jak „Orla“, świeżo odrestaurowana „Lesniakówka“ i inne, w których czujesz się tamo zdrowo i jak w domu.

Z kulturalnych „wydarzeń“ nie dzieje się nic, bo o Szopce warszawskiej i Wystawie Czermańskiego pewnie już dawno wiecie, a o jubileuszu Kasprowicza, który na dużą metę się kroi napiszę.

Poza tem jest tu ślicznie czasem, nudno i bezludno i czeka się tylko na dzień, w którym ptaszek halny przyniesie wieść, że na Miętusi lub Małej Łące zielono, by wraz z nim wylecieć ponad stęchły świat i radować się, że się jeszcze żyje!

K. Kostynowicz.

—oo—

Zagadkowa zbrodnia w ruinach starej bożnicy we Lwowie.

Lwów, 9. kwietnia

Od dłuższego czasu krążyła pogłoska w dzielnicy III. Lwowa, że w piwnicy dawnej bożnicy (Starozakonna 5) leżącej obecnie w gruzach wskutek starości popełnione zostało **morderstwo**. Wieść ta dotarła do III. komisarjatu P. P. i kierownik komisarz **Koncewicz** wysłał na miejsce post. **Krupickiego** dla przeprowadzenia wywiadu — Krupicki po bezskutecznych dochodzeniach w kamienicach rozmieszczonych w sąsiedztwie ruin wlazł do wspomnianej piwnicy gdzie go momentalnie owiał silny odór rozkładających się zwłok. W ciemnościach jednak nie mógł dokładnie zorjentować się w sytuaaji.

Posterunkowy zaraportował rezultat swych poszukiwań zwierzchniej władzy poczem na miejsce wyruszyła komisja sądowo-lekarska. W blasku latarek przedstawił się komisji smutny widok. W pośrodku piwnicy na kamiennej posadzce leżał **kościotrup mężczyzny** w ubraniu. Na rękach i twarzy widniały jeszcze strzępy rozkładającego się mięsa na brodzie ślad silnego zarostu.

Ubranie poszarpane przez szczury składa się z marynarki spodni koloru popielatego w białe paski, z filcowej czarnej kurtki oraz wyblakłego nieokreślonego koloru kapelusza. Nogi okryte jedynie skarpetkami, buciki zostały widocznie skradzione. Poza tem żadnego śladu pochodzenia tych zwłok **żadnych dokumentów** lub przedmiotów któreby mogły częściowo przynajmniej rozświetlić zagadkę. Po spisaniu protokołów komisja opuściła piwnicę. Ekspozytura śledcza wdrożyła energiczne dochodzenia.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że zwłoki zostały agnoskowane przez Pepi Mensch (Boimów 35) i Różę Pikeles (Ruska 6). Są to zwłoki **Salomona Dicka** z Przywalichy pod Tarnopolem l. 35, pomocnika piekarskiego. Przed 5 miesiącami miał przejść w lwowskim szpitalu operację ślepej kiszki, której się jednak nie poddał i zbiegł z szpitala. Obie kobiety twierdzą, iż Dick miał manję prześladowczą. Zachodzi zatem przypuszczenie, iż Dick skrył się w ruinach i tam zmarł.

—oo—

Afera poborowa w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.)

Dnia 13 b. m. rozpocznie się przed warszawskim sądem okręgowym rozprawa główna w głośnej sprawie **Fuksa** i ppułk. **Zapłatyńskiego**, oraz pułk. **Szareckiego** i in. oskarżonych o oszustwa poborowe, a w szczególności o **nieprawne zwalnianie od obowiązku służby wojskowej**.

Ppułk. Zapłatyński oskarżony jest iż jako lekarz wojskowy, pobierał łapówki za zwolnienia poborowych zaś płk. Szarecki za niewykonywanie należytego dozoru na stanowisku komendanta P. K. U.

Ponieważ prokuratorja wojskowa zakwalifikowała przestępstwa osk. osób wojskowych jako pospolite, będą oni — w myśl obowiązujących przepisów proc. karnej wojsk. — odpowiadać łącznie z osobami wojskowemi, **przed sądem zwyczajnym** a nie wojskowym.

Druga serja oszukańczych dostaw dla armji

Warszawa. (Tel. wł.)

Po głośnej sprawie komandora Sokołowskiego, przyszła obecnie kolej na rozpatrzenie w sądzie wojskowym drugiej podobnej sprawy oszukańczych dostaw dla armji.

Tym razem na ławie oskarżonych zasiądzie **komandor Bartoszewicz**, oraz **admirał Porębski** — za brak nadzoru.

Do przeprowadzenia tej wyjątkowo poważnej sprawy, w której również dużą rolę odgrywają **wpływy i względy poselskie**, wydelegował naczelny prokurat. wojsk. gen. Gruber — gen. **Dańca**.

Do obrony oskarżonych zgłosili się adwokaci: Hoffmann, Niedzielski i Szurlej. Rozprawa rozpocznie się w połowie maja i potrwa przypuszczalnie około 3 tygodnie.

—xo ox—

Eksplozja gazów kanałowych na pl. Bernardyńskim.

Lwów, 9 kwietnia.

Wczoraj o godz. 14.30, na placu Bernardyńskim eksplodowały gazy w jednym z kanałów **w czasie naprawiania rury wodociągowej** przez robotników: Piotra Hołowego i Michała Graba (Zielona 62). Po otwarciu klapy kanałowej Hołowy **z zapaloną lampą** karbidową wszedł po stopniach do kanału. Wskutek przeciągu nagromadzone wewnątrz gazy poczęły uchodzić i zetknąwszy się z ogniem lampy, wybuchły. Nastąpiła eksplozja tak silna, że **chodnik na przestrzeni 2 m. kwadr. został w zupełności zburzony**. Hołowy, rzucony w głąb kanału, został **poparzony na całem ciele** i wskutek upadku złamał prawą nogę. Grab nie odniósł poważniejszych obrażeń. Na miejscu wypadku zjawiła się policja piesza i konna, pod wodzą nadkomisarza dr. **Brożyńskiego**, dla utrzymania porządku, albowiem detonacja zwabiła setki ludzi. Wezwane pogotowie odwiozło Hołowego do szpitala.

Wdrożono doraźne śledztwo dla ustalenia, kto ponosi winę nieszczęścia, poczem zabezpieczono zagrożone miejsce aż do przybycia komisji kanalizacyjnej.

Anglja burzy mur paszportowy

Londyn, 8. 4. (PAT.) „Evening Standard“ podaje, że rząd angielski zaproponuje na mającej się zebrać 12 maja b. r. w Genewie międzynarodowej konferencji paszportowej **zniesienie przymusu wiz paszportowych do wszystkich krajów.**

Z sali sądowej.

UWOLNIENIE ZABÓJCY.

Lwów, 9 kwietnia.

Przed trybunałem sądu przysięgłych stanął dziś 27-letni parobek z Butyna, pow. Mosty Wielkie, oskarżony **o zabicie swego ciotecznego brata, Stefana Bojanieckiego.** Z błahego powodu doszło dnia 1 stycznia b. r. do bójki między oskarżonym a synem denata. W obronie syna uderzył ś. p. Stefan B. kilkakrotnie oskarżonego laską. Oskarżony wówczas postanowił się zemścić i na drugi dzień zaczaił się za węgłem chaty na przechodzącego brata i zadał mu tępem narzędziem kilka uderzeń w głowę, skutkiem czego ofiara w kilka dni potem umarła. Po zamknięciu postępowania dowodowego zażądał obrońca, dr. **Kibitz**, postawienia przysięgłym dodatkowego pytania w kierunku wystąpku lekkomyślnego spowodowania śmierci (paragraf 335), trybunał jednak żądaniu temu **odmówił**. Przysięgli po dłuższej naradzie zwrócili się do trybunału z prośbą o postawienie takiego pytania dodatkowego, jednakże i tym razem zapadła odmowna decyzja trybunału.

Przysięgli wydali skutkiem tego werdykt zaprzeczający 6 głosami winie, poczem przewodniczący ogłosił **wyrok uwalniający.**

Przewodniczył rozprawie radca **Meyer**, wotowali rr. **Dukiet** i **Rutka**. Oskarżał prok. **Paklikowski**, bronił adw. dr. **Kibitz**.

Z Teatru.

„Lekkomyślna siostra“ Perzyńskiego w Teatrze Małym.

Lwów, 9 kwietnia.

Środowy spektakl Teatru Małego zaliczyć można śmiało do **najpiękniejszych sukcesów** jego dyrekcji. Okazało się przytem, że publiczność lwowska nie zasługuje na tak ostre zarzuty, jakie częstokroć rzuca się w jej stronę z powodu jej stosunku do teatru, gdyż przepełniona widownia na wznowieniu „Lekkomyślnej siostry“ świadczy, iż sztuka wartościowa budzi zawsze żywsze zainteresowanie, choćby nie była grana wprost z rękopisu, ale wydobyta z przyprószonych nieco przedwojennym pyłem zbiorów bibljotecznych.

Ale też „Lekkomyślna siostra“ należy do sztuk, które się nie starzeją, a aktorom dają pełne pole do popisu. Przedstawienie, uświetnione udziałem warszawskich gości i koncertowo wyreżyserowane przez dyr. **Czarnowskiego**, stało się naprawdę **popisem**. Przez właściwe uchwycenie pierwiastków charakterystycznych wszystkich ról wystąpił z całą plastycznością satyryczny ton przepysznej komedji Perzyńskiego.

P. **Ordon - Sosnowska** włożyła w tytułową rolę ogromne bogactwo ekspresji artystycznej i rozwinęła w paru niedługich scenach rozległą skalę wyrazu. Opromieniła przytem postać Marji całym zasobem osobistego uroku i świeżości, jakiemi lśniły wszystkie gesty, słowa, łzy i uśmiechy „Lekkomyślnej siostry“.

Świetnym kontrastem była p. **Elsnerówna, która wydobyła z roli** Heleny maksimum nerwowości, — przewrotności i wszystkich ujemnych cech, w jakie ją wyposażył autor. P. **Lorczyńska** ożywiła kreację Ady swym talentem charakterystycznym i nadała jej specjalny wyraz. Henryk p. **Czarnowskiego był** niezawodnie takim, jakim go chciał widzieć Perzyński. P. Helski - Kowalski jako Władysław i p. Balcerzak w roli Janka trafili również w ton właściwy — wogóle cały zespół dostroił się do poziomu przedstawienia, które zapewne nieprędko zeidzie z afisza, jeżeli gwiazdy warszawskie nie pośpieszą się zbytnio z opuszczeniem Lwowa. **M. H.**

—oo—

Włamanie do mieszkania prof. dr. Gawrońskiego.

Lwów, 9 kwietnia.

W realności przy ul. Długosza l. 27 obszerne mieszkanie parterowe zajmuje dr. Andrzej **Gawroński**, profesor uniwersytetu, który niedawno temu na krótki pobyt wyjechał do Paryża. Mieszkanie zaś swoje, pełne zbiorów, pozostawił pod opieką studenta uniw., Władysława **Piaseckiego.**

Dnia 7 b. m., o g. 21-szej, w czasie nieobecności p. Piaseckiego, jakiś włamywacz przy pomocy wytrycha wtargnął do mieszkania.

W chwili, gdy nieproszony gość w jednym z pokoi z wielką ciekawością przyglądał się zabytkom kultury indyjskiej, — niespodziewanie wszedł p. Piasecki. Złodziej, widząc, na co się zanosi, rzucił się na p. Piaseckiego, tem zaś chciał przytrzymać nieznanego osobnika i skutkiem tego między oboma wywiązała się walka. Ostatecznie **złodziej umknął** pozostawiając na miejscu czapkę. — W pogoni za złodziejem, na krzyk p. Piaseckiego: „Złodziej!“ — jakiś przechodzień, prawdopodobnie wojskowy, strzelił za uciekającym, ale bez skutku.

Zawiadomiona o zajściu policja wdrożyła **dochodzenia**.

—oo—

Reforma chińskiego alfabetu.

Lwów, 9 kwietnia.

Chińczycy mają kilkadziesiąt tysięcy wyrazów, które dopiero w **odpowiednich kombinacjach** mają specjalne znaczenie. Dla określenia tych wyrazów w piśmie, trzeba umieć rysować około **10.000** kretosów, aby je można było odczytać. Stąd nauka pisania jest w Chinach trudna i nawet doświadczeni mandaryni mylą się w rysunku.

Ten alfabet jest jedyną zaporą w rozwoju i demokratyzacji oświaty w państwie o wysokiej zresztą kulturze niektórych sfer. Pod wpływem „zachodnich djabłów“ chińczycy przekonali się, że bez reformy alfabetu nie można mówić o żadnym postępie. W kołach uniwersyteckich wypracowany został nowy alfabet na wzór europejskiego, składający się z **39 liter.** Ten nowy alfabet propagują obecnie tak profesorowie jak i studenci, udzielając bezplatnie lekcji po miastach.

Przezorni Chińczycy uczą się dwu alfabetów równocześnie. W przeciągu 3 lat nauczono około miljon ludzi nowego alfabetu.

Wiadomości telegraficzne.

= Królowa Marja rumuńska przyjęła wyznanie prawosławne. Dotąd należała ona do kościoła anglikańskiego.

—oo—

Kto ma ponosić zobowiązania koleji lwowsko-czerniowieckiej?

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Wiedeń, w kwietniu.

Z końcem kwietnia zbierze się w Londynie sąd rozjemczy, który zadecyduje o prawach akcjonarjuszy i wierzycieli **koleji Lwowsko-czerniowieckiej.**

Sąd rozjemczy będzie miał do rozstrzygnięcia datujący się od r. 1918 spór, **które państwo obowiązane jest do wypłaty dywidendy tej koleji.** Opierając się na tem, że Towarzystwo koleji Lwowsko-czerniowieckiej wpisane jest w wiedeńskim rejestrze handlowym i z tego względu **prawnie** uważane być musi za firmę austrjacką, domagają się akcjonarjusze, by Republika Austrjacka, zgodnie z przepisem 205 artykułu traktatu pokojowego, wszelkie zobowiązania Towarzystwa uznała i wierzycielom wypłaciła.

Przeciw temu prawnie uzasadnionemu roszczeniu, wytacza Austrja zarzut, że kolej Lwowsko-czerniowiecka przecina terytorja Polski i Rumunji i od chwili zakończenia wojny, państwa te przejęły kolej w swój **zarząd i posiadanie.**

Rumunja uchyla się od spełnienia swych zobowiązań względem akjonarjuszy, pod pretekstem, że dotychczas nie otrzymała należnych jej na mocy traktatu pokojowego sum reparacyjnych.

Polska natomiast uznała roszczenia wierzycieli Towarzystwa, lecz w latach ubiegłych wypłaciła należną dywidendę w markach polskich.

Wskutek tego akcjonarjusze koleji od wielu lat już żadnych dochodów z tytułu posiadanych akcji nie otrzymują. Nie mogąc uzyskać zaspokojenia swych roszczeń u obecnych posiadaczy koleji, zażądali akcjonarjusze i wierzyciele pociągnięcia Republiki austrjackiej do dopełnienia przewidzianych umową z b. monarchją austro-węgierską świadczeń. Dotychczasowe pretensje Towarzystwa, wynoszą około **60 miljonów franków w złocie**, to też ze zrozumiałem zainteresowaniem wyczekują akcjonarjusze, jak niemniej interesowane Państwa decyzji sądu rozjemczego.

Przedmiotem decyzji sądu będzie prócz tego **kwestja waloryzacji.** Zarówno akcje jak i obligacje koleji lwowsko-czerniowieckiej opiewają na walutę srebrną.

Orzeczenie sądu rozjemczego zadecyduje czy i w jakiej mierze pretensje akcjonarjuszy zostaną zwaloryzowane. Decyzja ta będzie miała ważne znaczenie prejudycjalne, ponieważ dotychczas, zarówno w Austrji, jak i w innych państwach, które przeszły proces dewaluacji, klauzul zastrzegających płatność w określonej walucie pod uwagę nie brano i dokonywano wypłat wszelkich dywidend w zdewaluowanym pieniądzu papierowym.

Zamieszki bezrobotnych w Dobromilu.

(Od naszego korespondenta.)

Dobromil; 8. kwietnia.

Spokojne miasteczko nasze omal nie stało się onegdaj widownią zamieszek. Grupka bezrobotnych bowiem, ulegając chwilowo osobnikowi trudniącemu się zresztą zawodowo hazardową grą w „kółku szczęścia itp., usiłowała koniecznie wywołać jakieś awanturki w starostwie i w magistracie.

Skończyło się na tem, że powołane ku temu czynniki rządowe i autonomiczne postanowiły **przyspieszyć roboty przy szutrowaniu dróg.**

W związku z powyższym incydentem podnieść należy rozważne i obywatelskie stanowisko, zajęte przez kierownictwo starostwa oraz zarządu miasta.

Specjalna protekcja skarbowa — ze szkodą publiczności.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 8 kwietnia.

Z prawdziwem zdziwieniem przyjęła opinja wiadomość, potwierdzoną nawet afiszami, że władze skarbowe oddały sprzedaż specjalnych gatunków tytoniu, papierosów i cygar trafice aż na dworcu kolejowym, która nawet nie posiada własnego lokalu.

Publiczność bowiem tam kupująca jest zniewolona wystawać przed okienkiem w westybulu kolejowym, będąc narażoną na grubijańską obsługę z poza okienka i serję tęgich szturchańców z tej strony, t. j. od reszty cisnącej i spieszącej się kljenteli.

—oo—

CZY STARCZY NA NOWE ZASIEWY ZBOŻA.

Warszawa, (tel. wł.)

Wywóz zboża z Polski zagranicę przybrał **wielkie rozmiary**. Eksporterzy korzystając ze zniżki cen zboża w Niemczech wykupują je w Polsce i wysyłają zagranicę.

—oo—

Okruchy.

OSZCZĘDNOŚCI SANACYJNE.

By pamięci dopomóc, zachciało się sknerze
robić ważne notatki na tanim papierze...
Gdy traci aktualność, co raz spisał sobie,
chcąc oszczędzić na papierze, raderką to skrobie
i na tem samem miejscu znów pisze od nowa,
aż papier nie wytrzymał i dziura gotowa,
a, że była notatka z innemi w łączności,
musiał wszystko przepisać. (Daremnie się złości,
bo trzeba było groszy znów na papier nowy).
Z papierem bym porównał organizm państwowy,
rząd ze sknerą, wśród zmiennych reform oszczędzanie
z raderowaniem. Cóż więc? Ot, dziura powstanie.
Zważ więc rządzie na system ten oszczędnościowy,
bo, gdy swój papier podrzesz, nie łatwo o nowy.

Zeter.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 10 4 1926.

DR. KAZIMIERZ WEBER.

WŁOSKIE MADONNY.

(Nowe poezje Jana Pietrzyckiego).

Kto, przywodząc na pamięć galerie Włoch, czy wnętrza italskich starych kościołów, nie przypomni pełnych cudnej poezji Madonn włoskich? Bellini, Perugino, Rafael i tylu innych mistrzów zaklęło potęgę pędzla w owe dziewczęce oblicza, nacechowane pięknością natchnienia, czy urokiem młodego życia.

Transkrypcją poetycką tych właśnie Madonn jest ostatnia serja poezyi Jana Pietrzyckiego, objęta tytułem „Włoskie Madonny“, z której celniejsze wyjątki doczekały się niedawno tłumaczenia na język włoski, dokonanego przez Armanda Corsiniego.

Dwie serje poezyj Pietrzyckiego trafiają najkategoryczniej w istotę talentu tego poety — to wytworny tom poezji „O Bogu marmurowym“, który ukazał się w tym roku w ponownem wydaniu (o książce tej pisał na łamach „Kurjera“ Witold Belza) i nowa serja: „Włoskie Madonny“. Obydwie te serje, ukazują odrębną, indywidualną fizjognomję poety, objawiającą się w wybornem odczuciu tematów włoskich, południowego ciepła i kolorytu, czego nikt inny w poezji polskiej nie zdołał ująć z taką ekspresją i zrozumieniem italskiego nastroju.

Jeden z krytyków warszawskich nazwał Pietrzyckiego „ostatnim polskim parnasistą“. Określenie to odpowiada jednak tylko formie jego poezji. Forma to niepokalana w strukturze i dźwięku, doprowadzona w pewnych momentach do wirtuozostwa, jakolwiek zamknięta w wyraziste, klasyczne kontury. Nic dziwnego! Pietrzycki tłómaczył kiedyś znakomicie Anakreonta i Horacego, kształcąc swój kunszt wersyfikacyjny na wzorach klasycznych.

Obok jednak formy, błyszczącej subtelnem poczuciem piękności polskiego języka, treść poezji Pietrzyckiego jest przedewszystkiem odczuciem tonu i barwy, a autor tych poezji malarzem słowa, przemawiającym intenzywną, jasną farbą i kategorjami obrazów. Te obrazy odgrywają u niego taką rolę, że stają się allegorją jego uczuć. Jest w tem wielka dyskrecja arystokratycznego wypowiedzenia się. Poeta nie rzuca swych myśli na powszedni targ codzienności, osłania je kształtem renesansowego obrazu, marmurem posągu, czy soczystą młodością pejsażu włoskiego. Przeciętny czytelnik zrozumie tylko zewnętrzność utworu, lecz czytelnik subtelny (a na tym chyba zależy poecie) poza powłoką wyczuje utajony sens i ton uczucia.

Pierwsza myśl o transkrypcji poetyckiej „Włoskich Madonn“ zbudziła się u Pietrzyckiego w czasie pobytu jego w Paryżu, gdzie przemówiła doń pierwszym akordem tego cyklu sławna „La bella jardiniere“ Rafaela, pod której siłą magnetyczną powstał kolorowy erotyk:

Nie pójdę już za tobą w cichych pól słoneczność,
Nie ustroję cię w blaski, ni w liljowe cienie.
Otom widmem, schodzącem w fijołkową wieczność,
W kraj błękitny, którego imię: Zapomnienie.

Farby krasy wiosennej brałem niegdyś z tęczy,
W zachwyceniu na ciebie rzucałem je dumnie...
Jestem dźwiękiem, co umilkł — struną co nie dźwięczy
I wiem dobrze, że nigdy nie powrócisz ku mnie.

Lecz inne się do ciebie wyciągną ramiona,
Gdy kiedyś w przeczuwaniu słonecznej godziny
Rozmodlonym się zjawisz, przezemnie wyśniona
Pani cudna o twarzy mojej Fornariny!

„Włoskie Madonny“ Pietrzyckiego, ująłbym w cztery kategorje. Jedne są erotykami, drugie poetyckiem tłómaczeniem idei obrazu, inne efektem pogodnego nastroju klasztornych włoskich wirydarzy, inne znów pieśnią pochwalną ku czci włoskiego słońca i przyrody, z której tła wykwitają postacie tych Madonn.

Oto prześliczny przyśpiew „aktu strzelistego“ do Madonny Vivarinjego:

Przystanęłaś śród kwiatów, co różowo kwitną.
Wkoło wzgórza, melodja grające błękitną.
Tyle słońca i złota! Blaski w oczach rosną...
Pośród łąki wiosennej jesteś sama wiosną!

Pietrzycki rok rocznie spędza pewien czas we Włoszech, a najukochańszą dlań częścią ziemi włoskiej, to pełna mistycznego nastroju ziemia umbryjska, mówiąca urokiem średniowiecznych miast, jak Orvieto, Perugja i Assyż, opromieniony poezją św. Franciszka. Wiele „Madonn“ Pietrzyckiego jest właśnie posiewem tego umbryjskiego nastroju. Czyż nie owe mistyczne Franciszkańskie „Fioretti“ podyktowały mu słoneczne strofy wiersza, zatytułowanego „Kwiaty brata Rajmunda“:

Kwiaty brata Rajmunda zakwitły o wschodzie
W pełnym woni, cienistym, klasztornym ogrodzie...
Dłoń pobożna zerwała na grzędach snop wonny,
By ustroić nim ołtarz z obrazem Madonny.

Przed ołtarzem klasztornym wiosenny czar płonie — —
Hijacynty różowe i białe lewkonje,
Tulipanów czerwone i żółte naręcza
Kolorami uśmiechów zagrały, jak tęcza.

— Dobry bracie Rajmundzie! Modlitwa twa gości
W onych kwiatach, jest pełna słonecznej radości
I zachwytów, wśród których cudownie się złoci
Utajony, przeczuły Duch Bożej Dobroci...

Psycholog zurychski, profesor Pfiister żąda od poezji powojennej, by czytelnikowi przynosiła „dużo słońca i wiele ukojenia“. To zadanie właśnie spełnia wydatnie ostatnia serja poezji Pietrzyckiego.

—oo—

B. min. i prezes P. K. O. Linde przed sądem.

Nadużycia na szkodę Skarbu Państwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 kwietnia. Dziś w wydziale karnym sądu okręgowego w Warszawie zasiedli na ławie oskarżonych **b. minister skarbu i b. prezes P. K. O. Hubert Ignacy Linde**, b. szef kontroli technicznej budowy gmachu P. K. O. **Bogusław Hryniewicz** oraz **Wilhelm Bau**.

Wilhelm Bau oskarżony jest, że w końcu roku 1923 i na początku roku 1924, **mając sobie powierzone przez prezesa P. K. O. nabycie** w charakterze osoby podstawionej, dla P. K. O. nieruchomości w Łodzi przy ul. Narutowicza 45, nadużył tego upoważnienia **świadomie na szkodę powierzonego mu interesu majątkowego**, odsprzedając tę kamienicę za sumę 68.000 dolarów, podczas gdy najwyższa jej wartość nie mogła przekraczać 24.000 dolarów; oraz otrzymawszy na kupno powyższej kamienicy od P. K. O. **500 miljardów marek, nabył takową za 462 miljardy a różnicę w wysokości 55.979 miljonów zatrzymał dla siebie**, podobnie jak przywłaszczył sobie różnicę między zakupioną ilością dolarów, a wydaną; 2) że 28 marca 1924 roku złożył w P. K. O. ofertę na dostarczenie 1000 m. sz. drzewa, oraz cegły, nie posiadając takowych i w oszukańczy **sposób skłonił prezesa P. K. O. do wypłaty 90.090 zł.** które w gotówce otrzymał;

Bogusław Hryniewicz oskarżony jest, że będąc szefem kontroli technicznej budowy gmachów P. K. O., **ocenił fałszywie nieruchomość** przy ul. Narutowicza 45 w Łodzi oraz że **świadomie fałszywie poinformował dyrekcję P. K. O., iż obejrzał w Łodzi materjały budowlane**, przygotowane przez Bau'a, której to czynności dokonać nie mógł i nie dokonał, albowiem Bau materjałów takich nie dostarczył;

B. min. **Hubert Linde** oskarżony jest że, jako prezes P. K. O., nabywając wspomnianą wyżej nieruchomość w Łodzi od Bau'a, **podwyższył z tytułu swego stanowiska służbowego należność za takową z 70.000 na 77.000 dolarów**, a nadto **wypłacił faktycznie 98.000 dolarów**, na skutek wydawania zaliczek w markach **jeszcze przed podpisaniem umowy**; 2) **że w marcu 1924 roku zawarł z Bau'em umowę** co do zakupu drzewa i cegły na sumę 90.000 zł., **nie przekonawszy się wcale o istnieniu takowych materjałów, oraz wypłacił Bau'owi 90.000 zł., za nieistniejący towar.**

3) Oskarżony jest **p. Linde o to że udzielił bratu, Marjanowi, pożyczki w wysokości 334.823 zł.** pod zastaw jeszcze nie skonsolidowanej renty rumuńskiej o wartości faktycznej 8000 funtów szterlingów, za którą to rentę P. K. O. otrzymała 315.628 zł., **tracąc na powyższej tranzakcji 19.135 zł.**

4) że w 1925 r. udzielił imieniem P. K. O. dwukrotnie gwarancję za spłatę długów brata swego Marjana, i to w Londynie, na sumę 10.000 funtów szterlingów, i we Wiedniu na 20.000 dolarów, a wobec nieuiszczenia obu długów w przepisanym terminie **był zmuszony imieniem P. K. O. wypłacić 300.000 zł. i 20,000 dolarów, czem naraził P. K. O. na straty;**

5) że w 1925 r. nabył na giełdzie wiedeńskiej dla reprezentowanej przez siebie instytucji cały szereg obligacyj kolejowych, płacąc daleko wyższe ceny od rzeczywistej wartości.

Rozprawa sądowa, ze względu na dość znaczną ilość świadków, **potrwa około tygodnia.**

——ox xo——

Kurjer literacki.

Pamiętnik IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6-8 grudnia 1925 r. I. Referaty. Lwów 1925. Nakładem Polskiego Towarzystwa Historycznego, wydane z zasiłku Wydziału Nauki Ministerstwa W. R. i O. P. Księga liczy około 1200 stron druku. Dzieli się na 7-em części, według sekcji, na które dzieli się sam Zjazd poznański.

Część I jest poświęcona historji ściśle obcej, głównie **dziejom Wschodu i historji starożytnej.** Znajdujemy tu referaty pp. **Chylińskiego,** Gawrońskiego Andrzeja, Kotwicza, Piotrowicza, Popławskiego, Przeworskiego, Rosińskiego, Schora, Stołyhwy, Szczepańskiego, **Witkowskiego, K. Zakrzewskiego** i Tadeusza Zielińskiego.

W Sekcji II **historji polskiej i powszechnej aż do rozbiorów** pomieścili prace pp. **Bernacki, Czołowski,** Dąbrowski, Feldman, Finkel, **Górka,** Halecki, Kochanowski, Konopczyński, **Kozłowski Wład.,** Kucharski E., **Kukiel,** Laskowski, Mańkowski, Mocarski, Modelski, Papée, Semkowicz, Sobieski, **Sochaniewicz, Tyszkowski,** Zajączkowski, **Zakrzewski St.**

W Sekcji III, **historji najnowszej** pp. Breżgo, Gubrynowicz, Kaleński, Kipa, Studnicka, Minkowska, Pawłowski, Pomarański, Szelągowski, Tokarz, Zawadzki.

Sekcja IV objęła **historję** prawa wraz z historją kościoła i gospodarstwa.

W Sekcji V (**dzieje kultury materjalnej i umysłowej**) zamieścili referaty: pp. Białkowski, Charewiczowa, **Chybiński,** Dobrowolski, Gębarowicz, **Hahn, Hartleb,** Kaczmarczyk, **Kleiner,** Korbut, Zygmunt **Łempicki,** Stanisław **Łempicki,** Michalski, **Podlacha, Ptaśnik** Pułaski.

W Sekcji IV opracowali referaty pp. Arnold, Buchalska, Chodynicki, Czekanowski, Dobrowolska, Jakimowicz, Jakubowski, **Kozłowski** Leon, Muszkowski, Paszkowska, Semkowicz, Siemiński, **Sochaniewicz,** i **Z. Zakrzewski.**

Kwestje nauczania i syntezy wypełniają dział siódmy. Autorami referatów są: pp. **Balicki,** Bobkowska, **Bruchnalski,** Buzath, Gawlik, **Hartleb,** Handelsman, Kłodziński, Konarski, Koneczny, Krotoski, Kucharski Wład., Kutrzeba, Limanowski, Lutman, Łodyński, Pamenkowa, Radlińska, Rymar, **Sochaniewicz,** Halban, Wańczura.

Księgę najlepiej zamawiać wprost w Polskiem Towarzystwie Historycznem, wpłacając na czek P. K. O. Nr. 152256 kwotę zł. 40.

Kurjer filmowy.

Lwów, 9 kwietnia.

NAJWESELSZY MĘŻCZYZNA STOLICY. (Kino „Kopernik" i „Marysieńka"). O najweselszym człowieku stolicy można powiedzieć, że właśnie w tej kreacji przypadła mu najsmutniejsza rola.

I takim też jest od pierwszego do ostatniego aktu de facto. Pozornie natomiast układa twarz do uśmiechu, dyrygując skomplikowaną orkiestrą jazzband'u, której jest alfą i omegą. Pod jego tylko czarodziejską batutą potrafi stolica szaleć, a gdy go zabraknie, smutek wieje przez puste salony najpopularniejszego dancingu stolicy.

Wypada coś nie coś powiedzieć o dobrej naszej znajomej **Marji Corda**, niezrównanej odtwórczyni głównych ról w filmach **„Tancerz mojej żony", „Samson i Dalila".**

W tym filmie jednak nałożono tłumik na nieokiełzany temperament tej nieprzeciętnej artystki, powierzając jej rolę skromnego, naiwnego podlotka, który nie zdążył jeszcze opalić sobie skrzydełek w płomieniu wielkomiejskiego życia. **Corda** dlatego nie ma tu zbyt wielkiego pola do popisu, a jakkolwiek kreacja jej jest w każdym calu bez zarzutu to jak na walory „Dalili", rola jej jest zbyt skromną.

Wystawa obrazu imponująca przepychem, świetne zdjęcia Wiednia uchwycone tak w dzień jak i w nocy, składają się na bardzo interesującą całość. Kopja czysta, zdjęcia ostre.

STRAJK LWOWSKICH KINOTEATRÓW. W dniu 13 b. m. nastąpi strajk lwowskich kinoteatrów, i trwać będzie aż do czasu przychylenia się magistratu do żądań właścicieli kinoteatrów, w związku z obniżką pobieranego podatku gminnego.

Ponieważ sekcja II. magistratu załatwiła odmownie prośbę o obniżkę, a wśród radnych miasta panuje nastrój nieprzychylny dla tej sprawy, strajk protestacyjny jest nieuniknionym.

W ten sposób magistrat przyczyni się do pomnożenia zastępów bezrobotnych, albowiem z dniem 13 b. m. zostanie ponad tysiąc ludzi bez chleba.

Wypożyczalnie filmowe we Lwowie przyłączą się również do strajku. Personalowi administracyjnemu i technicznemu **wypowiedziano już** w dwutygodniowym terminie **pracę.**

Sprawa obniżki miała być omawianą na czwartkowem posiedzeniu Rady miejskiej, które jednakowoż z powodu ferji świątecznych, się nie odbyło.

Scena i ekran.

Frekwencja w warszawskich teatrach miejskich w marcu była marną. W operze wykazała przeciętnie 44·3% kompletu, **w Teatrze Narodowym** 28·6%, w teatrze **Letnim** 34% a w teatrze im. **Bogusławskiego** 49·9% kompletu kasowego.

Pożyczka dla teatrów krakowskich. Tegoroczny zjazd artystów polskich w Warszawie uchwalił udzielać teatrom **„Bagateli" i „Nowości"** w Krakowie nagłych pożyczek, aby przynajmniej na jakiś czas poprawić katastrofalną sytuację finansową, w jakiej znajduje się personal tych scen.

Muzeum teatr. im. Stanisława Wyspiańskiego urządzone zostanie w Krakowie. Na organizację tego muzeum **wstawiono już do budżetu** gminy m. Krakowa **1.500 zł.** Zadaniem muzeum jest gromadzenie materjałów wszelkich, odnoszących się do sztuki teatralnej w Polsce. Muzeum to, którego inicjatorem jest kustosz muzeum narod. w Krakowie p. Maciej Szukiewicz mieścić się będzie w oficynach domu Matejki.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Z kraju.

× **Zjazd psychjatrów polskich** w Krakowie, odbędzie się 23, 24 i 25 maja b. r. Referaty główne wygłoszą między innymi ze Lwowa prof. dr. Czekanowski i dr. Roman Zagórski.

× **Fałszywe 5-złotówki** pojawiły się w Krakowie w wielkiej ilości.

Z karty żałobnej. W Nowym Targu zmarł dr. **Jan Bednarski,** b. starosta na Spiszu i Orawie i działacz wielki na Słowaczyźnie.

——oo——

Sąd doraźny nad mordercą z Hussakowa — jeszcze nie postanowiony.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 8. kwietnia. Włościanin Stanisław Kokurudz sprawca morderstwa rabunkowego na osobie handlarza nierogacizny Ilka Pietrusiaka w Hussakowie, którego w bestjalski sposób zarąbał siekierą na śmierć a następnie obrabował na kwotę 110 zł. — przebywa w więzieniu tut. sądu okręgowego, modląc się całymi dniami.

Na razie niewiadomo jeszcze, czy Kokurudz stanie przed sądem doraźnym. Gdyby jednak wątpliwości w tym kierunku zostały usunięte, to sąd doraźny odbyłby się we wtorek 13. bm.

——oo——

Co spowodowało zwyżkę dolara?

Rząd zamierza wprowadzić nowe ograniczenia ruchu dewizami. Kupcy i przemysłowcy zakupili znaczne ilości dolarów.

Lwów, 9 kwietnia.

Od kilku dni zauważyć się daje na giełdzie nastrój paniczny i nieodłączna w takich razach **gwałtowna zwyżka dolara.** W dniu wczorajszym doszedł dolar do **9.70 zł.** — Niedługo potem jednak nastąpiła silna reakcja i kurs spadł do 9.20.

Jak nas informują ze sfer giełdowych, **powodem paniki** jest kursująca uporczywie pogłoska, jakoby rząd nosił się z zamiarem **wprowadzenia nowej reglamentacji dewizowej,** wedle której prawo skupu i dysponowania walutami i dewizami przysługiwałoby **wyłącznie Bankowi Polskiemu. Rola banków dewizowych** ograniczyłaby się tylko do pośrednictwa w zgłaszaniu zapotrzebowania poszczególnych interesentów. Szerokie koła kupców i przemysłowców, w obawie, że przewidywane nowe utrudnienia dewizowe uniemożliwią im dopełnienie zobowiązań zagranicznych, **skupują obecnie cały pojawiający się na rynku zapas walut, powodując tem gwałtowną zwyżkę.**

Czarna giełda wyzyskała sytuację — **skupując masowo** obligacje pożyczki **dolarowej** w Banku Polskim, **po oficjalnym kursie 7.90,** by je wkrótce potem **odsprzedać** Bankowi P. z powrotem **z jego stratą po podwyższonym oficjalnym kursie 8.18.** —

——xo ox——

Podrożenie cen chleba i bułek.

Lwów, 9 kwietnia.

Na wczorajszem walnem zgromadzeniu Związku właścicieli piekarń uchwalono, ze względu na nadzwyczajną podwyżkę surowca, t. j. mąki, już z dniem dzisiejszym podnieść **cenę bochenka chleba o pięć groszy,** **cenę bułki o pół grosza.** Niezrozumiałą jest tego rodzaju nagła podwyżka, zwłaszcza artykułu pierwszej potrzeby, jakim jest chleb codziennym, w tych ciężkich czasach, gdy jest często dla mas bezrobotnych jedynem pożywieniem.

Szpiegostwo wojskowe na terenie Polski.

Usiłowana sprzedaż planów mobilizacyjnych i fortyfikacyjnych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 kwietnia.

W swoim czasie wykrytą została organizacja szpiegowska, która działała na szkodę Państwa Polskiego, usiłując sprzedać zagranicą **ważne dokumenty mobilizacyjne i plany fortyfikacyjne.**

Robotę tę na szczęście w porę udaremniono. Herszt bandy szpiegowskiej **Hurt Bolmann** oraz pomocnicy jego, bracia Władysław i Bronisław Ciwińscy, wszyscy trzej pochodzący z **Iłowa, zostali aresztowani.**

Przebieg tej sprawy przedstawia się bardzo sensacyjnie. Oto pewien kolejarz zawarł znajomość z jakimś osobnikiem, który mu oświadczył, że **sprzeda plany fortyfikacji Grudziądza** i dokumenta mobilizacyjne **pewnej ambasadzie zagranicznego państwa,** o ile otrzyma za nie **30.000 dolarów.**

Niebawem do Warszawy, na adres pewnej kawiarni nadeszła depesza tej treści: **„Zamawiam 30 tysięcy pomarańcz".** Zawiadomiono o tem przez owego kolejarza policja polit. wysłała z nim swoich agentów do Iłowa. W podmiejskiem ustroniu nastąpiło spotkanie. Gdy szpiedzy położyli na stole dokumenty, aresztowano ich.

Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu Bolmanna dała nadspodziewane wyniki. Znaleziono plany gdyńskiej dyrekcji kolejowej, **wiele broni** oraz trzy gotowe paszporty zagraniczne.

——ox xo——

Pierwszy dzień rozprawy przeciw Lindemu i tow.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 kwietnia.

Pierwszy dzień rozprawy przeciw Hubertowi Lindemu i tow. rozpoczął się od ustalenia personaljów oskarżonych przez przewodniczącego trybunału, s. Kowalewskiego.

Pp. Linde i Baum mają wyższe wykształcenie. P. Hryniewicz opowiada coś o studjach w akademji handlowej.

Następnie przystąpiono do rozoinej procedury ustalania przyczyn nieobecności niektórych świadków. Na liście tych ostatnich figuruje p. **Marjan Linde,** brat oskarżonego. — który przebywa obecnie **w Bukareszcie.**

Prokurator **Rudnicki** domagał się sprowadzenia przymusowego nieobecnych świadków, zaś co do Marjana Lindego zawnioskował na odczytanie jego zeznań.

Sprzeciwił się temu obrońca osk. Lindego — adwokat Szurlej, który zawnioskował na odroczenie rozprawy, w czem poparli go i inni obrońcy reszty oskarżonych.

Po replice prokuratora trybunał udał się na naradę i wniosek ten odrzucił, zawieszając rozprawę do dnia jutrzejszego.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 8 kwietnia.

Na giełdzie oficjalnej oraz w Banku Polskim utrzymał się dziś kurs dolara na poziomie 8.10 zł. W obrotach prywatnych kurs był znacznie wyższy i dochodził do 9.10 zł.

——oo——

DEMONSTRACJA NOWEJ ARMJI WŁOSKIEJ.

Rzym, 8. 4. (AW.) Według doniesień dzienników przyszłe włoskie manewry jesienne, które mają być zorganizowane na wielką skalę mają dać **obraz pełnej sprawności wojennej armji włoskiej.** Na czas manewrów zostanie powołanych **pod broń kilka roczników.**

——oo——

Po zamachu na Mussoliniego.

Rzym, 8. 4. (PAT). Mussolini spędził noc spokojnie. Dziś rano odjechał on do Fiumicino, skąd odpłynie **do Trypolisu.**

Poseł polski przy Kwirynale, Kozicki, składał wczoraj osobiście Mussoliniemu w pałacu Chigi **gratulacje z powodu uniknięcia niebezpieczeństwa.**

We wszystkich miastach włoskich przyjęto wiadomość o zamachu na Mussoliniego z oburzeniem. Mussolini otrzymuje tysiące depesz ze wszystkich stron kraju oraz z zagranicy. Stolica była wspaniale **iluminowana,** a domy **udekorowane flagami.**

Rzym, 8. 4. (PAT). Tut. ambasada angielska ogłasza, że potępia jak najostrzej zamach i ubolewa, że sprawczynią jest Angielka.

——ox ox——

Mussolini wypowiada wojnę wszystkim państwom,

które nie są faszystowskie.

Rzym, 8. 4. (PAT.) W pałacu Litterie na uroczystości przedstawienia nowemu dyrektorjatowi sekretarzy prowincjonalnych partji faszystowskiej, premjer wygłosił dłuższe przemówienie i powiedział m. in.: Należy utrzymać partję faszystowską w pełni sił i żywotności. **Partja musi uczynić naród włoski faszystowskim od góry do dołu i od dołu do góry. Pogrzebaliśmy już dawno ustrój pól liberalny.** Wygraliśmy naszą bitwę wewnątrz kraju. Nasza bitwa nie jest jeszcze **wygrana poza granicami kraju.** Nasza walka zagranicą jest ciężka i staje się **coraz cięższa. Reprezentujemy w świecie** nowe zasady. **Reprezentujemy antytezę świata demokracji, plutokracji i wolnomularstwa.** Nie należy się dziwić, że cały ten świat zrzesza się przeciw nam. (Oklaski). Jesteśmy istotnie w tym punkcie, w którym walka staje się ciężka, jednak ponętna. Widzę przed sobą okres trudny, lecz to zamiast przygnębiać, winno napawać nas dumą. Jest to fatalne a jednocześnie wspaniałe, że każda rewolucja tryumfująca ma przeciw sobie cały stary świat. (Żywe oklaski). **Zerwiemy ten ewentualny łańcuch dokoła** nas potrójną akcją:

1) zachowując nienaruszoną naszą jedność moralną, oraz jedność narodu włoskiego;

2) biorąc za punkt oparcia system **korporacyjny;**

3) wreszcie, jeżeli się to wszystko okaże koniecznem, **zerwiemy również łańcuch polityczny.**

Za dewizę swego życia wybrałem zdanie: „Żyj w niebezpieczeństwie". Oświadczam wam, jako były uczestnik wojny: **jeżeli idę naprzód, podążajcie za mną, jeżeli się cofnę, zabijcie mnie, jeżeli umrę — pomścijcie mnie.** (Entuzjastyczne oklaski).

——ox xo——

Uzunowicz stworzył nowy rząd S. H. S.

Białogród, 8. 4. (PAT.) Król Aleksander powierzył wieczorem ministrowi robót publicznych **Uzunowiczowi** misję utworzenia gabinetu koalicyjnego, który składać się ma z radykałów i Chorwatów. Dziś przed południem Uzunowicz odbył naradę z Radiczem i Pasiczem w sprawie składu nowego gabinetu.

Białogród, 8. 4. (PAT.) Avala. Nowo utworzony gabinet złożył dziś przysięgę na ręce króla. W skład nowego gabinetu wchodzą członkowie poprzedniego rządu z **wyjątkiem** prezesa rady ministrów **Pasicza** oraz ministra skarbu **Stojadinowicza.** Nowy premier Uzunowicz z partji radykalnej objął tymczasowo kierownictwo ministerstwa finansów. Nowo utworzony gabinet będzie prowadził nadal politykę opartą na układzie serbsko - chorwackim.

——ox xo——

„Niebezpieczne związki".

Francja nie może zawrzeć układu politycznego i wojskowego z Rumunją.

Bukareszt, 8. 4. (AW.) Projekt zawarcia francusko - rumuńskiego układu na wzór francusko - czeskosłowackiego i **francusko - polskiego** rozbił się ostatecznie. Briand **odmówił stanowczo** podpisania takiego układu i wszelkie wysiłki rządu rumuńskiego, aby wpłynąć na zmianę decyzji Brianda pozostały bez skutku. Briand oświadczył, że odmawia podpisu nie z powodów zasadniczych, lecz dlatego, że podpisanie takiego układu mogłoby wywołać w Anglji i Ameryce **bardzo niekorzystne wrażenie,** jakoby Francja chciała zawierać z państwami europejskimi południowo - wschodniemi układy na zasadzie związku zwycięzców przeciw zwyciężonym.

Kto zapłaci teraz podatek majątkowy.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 8 kwietnia.

Pierwsze po ferjach świątecznych posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się **w piątek.** Na porządku dziennym znajduje się **17** spraw, m. in. projekt **noweli do ustawy o podatku majątkowym.**

Jak wiadomo, swego czasu min. Zdziechowski zapowiedział, że sprawa podatku majątkowego jest gotowa do ustawowego załatwienia w Sejmie.

——oo——

MIN. MALVY PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Paryż, 8. 4. (PAT.) Malvy podał się do dymisji. W liście skierowanym do Brianda oświadcza on, że decyzja jego nie **jest motywowana względami zdrowotnymi.**

Fałszywych delegatów Ligi morskiej i rzecznej aresztowano w Krakowie, a to: Eug. **Swadkowskiego** i Wład. **Taworskiego.** Trzeci oszust Kazimierz **Burakowski** zbiegł i prawdopodobnie ukrywa się **we Lwowie.** Oszuści ci, wykazując się **podrobionemi** legitymacjami, wyłudzali datki na cele Ligi.

KRONIKA.

KWIECIEŃ
9
PIĄTEK

Dziś: rzym.-kat. Marji Egip. M., gr. kat. Matrony Set.

Jutro: rzym.-kat. Ezechiela, gr.-kat. Ilarjona.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek 9 kwietnia „Wieczór Trzech Króli“ Gośc. wyst. L. Solskiego.

Sobota 10 kwietnia „Przygody Tomcia Palucha“ — wiecz. „Jenufa“.

Niedziela o 3 pop. „Zydówka“. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela o 7.30 wiecz. „Wieczór Trzech Króli“. Gościnny występ Ludwika Solskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 9 kwietnia „Marjetta“.

Sobota 10 kwietnia pop. „Hrabina Marica“ wiecz. „Odrodzenie“.

Niedziela o 3.30 pop. „Pan Naczelnik — to ja...“. Ceny zniżone popołudn.

Niedziela o 7.30 wiecz. „Marjetta“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7·30 „Polityka i miłość“. Gość, występ Ordon-Sosnowskiej i Solskiego

Piątek o 7·30 „Lekkomyślna siosra“. Gośc. występ Ordon-Sosnowskiej. w przedstawieniu bierze udział J. Elsnerówna, art. teatrów warszawskich.

Sobota o 7.30 „Dożywocie“. Gość. występ Solskiego. Występ dyr. Frączkowskiego.

Niedziela o 4-ej popoł. „Dożywocie“. Gość. występ Solskiego. Występ dyr. Frączkowskiego. (Ceny zniżone).

Niedziela o 7.30 „To moje bobo“. Nieodwołalnie poraz ostatni. Wszystkie zniżki i abonamenty obowiązują.

——oo——

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Palace: „Ciotka Karola“, komedja w 10 aktach.

Apollo: „Czy pani mieszka sama?“ Komedja w 10 aktach.

Chimera: „Arena zmysłów“ 8 aktów.

Fatamorgana: „Kwieciarka“, dramat w 8 aktach.

Grażyna: „Dzwonnik z Notre-Dame“, 2 serje 12 aktów.

Kopernik: „Najweselszy mężczyzna stolicy“, salonowy dramat w 10 aktach. „Busta Keaton buduje okręt“, komedja 2 akt.

Marysienka: „Najweselszy mężczyzna stolicy“, salonowy dramat w 10 aktach. „Busta Keaton buduje okręt“ komedja 2 akt.

Nowości: „Express miłości“, komedja w 8 aktach.

Lew: „Handlarze żywym towarem“ (Kobiety na sprzedaż).

Uciecha: „Wilki w kopalni złota“. Awanturniczy dramat w 10 akt.

Wanda: „Wilki w kopalni złota“. Awanturniczy dramat w 10 aktach.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szklce z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

——oo——

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka. Piątek 9 kwietnia: Stanisława Korwin **Szymanowska**, Wieczór pieśni. — Niedziela 11 kwietnia: Towarzystwo śpiewackie **„Echo“** z Krakowa. 1628

——oo——

— **Teatr Wielki** powtarza dziś nieśmiertelną komed. Szekspira **„Wieczór Trzech Króli“**, z gościnnym udziałem arcymistrza Ludwika Solskiego.

— **Teatr Nowości** daje dziś jubileuszowe 50-te przedstawienie atrakcyjnej operetki sezonu: **„Marjetty“**. Operetka ta od dnia premjery cieszy się wprost fenomenalnem powodzeniem.

— **„Odrodzenie“**, komedja romantyczna Schöntana i Koppel-Epfelda, ukaże się w sobotę na scenie Teatru Nowości.

— **„Car Paweł“**, słynny dramat Dymitra Mereżkowskiego, nie wystawiany na naszej scenie od lat 15, ukaże się w połowie przyszłego tygodnia na scenie T. Wielkiego — z gościnnym udziałem Ludwika Solskiego, znakomitego gościa.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

——oo——

Mówią, że . . .

ze wszystkich miast Małopolski, Lwów jest najzdrowszy i ma wszelkie warunki, by stać się miastem ogrodowem.

— — — — — — — — — —

tymczasem wszystko się robi, by miastu naszemu odebrać ten charakter i zamienić je tylko w kupę kamienic. Niedawno poruszono na łamach „Kurjera“ sprawę wycięcia drzew na Wysokim Zamku, gdzie rządzi się bezapelacyjnie niepoczytalny ogrodnik. Z dawniejszych faktów niszczenia drzew i krzewów przypomnieć należy wycinanie drzew na peryferjach miasta, zniszczenie kilku ogrodów nawet w centrum miasta w celach „regulacyjnych“ i t. d. Gdzieindziej sztucznie zakłada się w mieście ogrody, u nas tępi się zieleń bezlitośnie. Nadeszła wiosna, a więc czas, kiedy się robi porządki w parkach i ogrodach. Niechże nasz magistrat pilniej kontroluje ogrodników, niech chroni piękne nasze drzewa, niech nie pozwala na niszczenie zieleni, niech pilniej dozoruje plantacyj, dewastowanych przez zdziczałych dorostków. Szanujmy to co nam przekazała tradycja, jakkolwiek... niema z tego dochodów! I tak już mamy niechlujne ulice, niech przynajmniej zieleń i kwiaty radują nasze oczy!!

rrr.

——oo——

— **„Orłow“**, największa atrakcja wszystkich scen operetkowych Europy w bieżącym sezonie, ciesząca się wszędzie wprost fenomenalnem powodzeniem, ukaże się na scenie Teatru Nowości w połowie przyszłego tygodnia. Reżyseruje p. Kuligowski, przy współudziale kapelmistrza p. Seredyńskiego i baletmistrza p. Faliszewskiego. „Orłow“ otrzyma zupełnie nową oprawę dekoracyjną, wedle projektu p. Balka.

— **Gościnne występy Ordon-Sosnowskiej i Solskiego w Teatrze Małym** przyczyniły się do tak wzmożonej frekwencji, że sala tego niezwykle sympatycznego teatru jest stale przepełniona a publiczność opuszcza ją rozentuzjazmowana. Dyr. Czarnowski doskonale dobrał siły do tych dwu gwiazd scenicznych, które stały się taką atrakcją Lwowa. Ordon-Sosnowska święci triumfy w „Lekkomyślnej siostrze“, w której ponadto wybijają się swemi kreacjami świetny dyr. Czarnowski i doskonała Elsnerówna, Solski zaś porywa grą swoją w „Polityce i miłości“, gdzie również króluje Ordon-Sosnowska w otoczeniu tak znakomitych sił jak Frączkowski, Łozińska, dyr. Czarnowski, Orzechowski, Rygier i Helski-Kowalski. Kto nie widział jeszcze „Polityki i miłości“ niech się spieszy, gdyż niebawem już ustąpi miejsca nowej sztuce. Repertuar najbliższych dni jest tak ułożony, że goście nasi naprzemian wystąpią w „Polityce“, „Dożywociu“ i „Lekkomyślnej siostrze“.

— **Towarzystwo polskiej młodzieży im. T. Kościuszki** zaprasza na uroczyste nabożeństwo, które odbędzie się w katedrze 11 b. m. o godz. 9-tej ku uczczeniu 132 rocznicy zwycięstwa pod Racławicami.

— **Ze Związku Oficerów Rezerwy we Lwowie.** Zapowiedziany na dzień 11 b. m. referat p. Władysława Orobkiewicza na temat obecnego położenia państwowego **nie odbędzie się.** Ponowny termin referatu zostanie później podany.

— **Z Ogniska Nauczycielskiego.** Święcone w Ognisku lwowskiem odbędzie się w sobotę 24 b. m. o godz. 19 w lokalu Towarzystwa (Gmach Skarbka, brama 5).

— **Sokół - Macierz** urządza w niedzielę 11 b. m. o godz. 19 „Wspólne Święcone“ dla członków i członkiń. Zgłoszenia w Sokole między 18 a 20 godz. do 10 b. m.

— **Zjazdy stanu średniego** odbędą się 18 b. m. we Lwowie i Warszawie, a to w 135 rocznicę nadania praw mieszczaństwu polskiemu. Obrady poświęcone będą **zjednoczeniu stanu rzemieślniczego, kupieckiego i inteligencji pracującej.** Zjazdy takie zapowiedziano również na 10 b. m. w Katowicach, a na 11 b. m. w Krakowie.

— **Kurs zawodowo — dokształcający dla malarzy pokojowych.** Oddział techniczno—przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej rozpoczyna dnia 4 maja br. 2-miesięczny wieczorny kurs zawodowo — dokształcający dla malarzy pokojowych. Nauka będzie obejmowała prócz wykładów teoretycznych, praktyczne pokazy z zakresu doboru i przygotowania farb oraz sporządzania wzorów (szablonów) malarskich.

Bliższych wyjaśnień udziela i wpisy na kurs przyjmuje oddział techniczno — przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej ul. Boularda 5, II p. od godz. 9—2-giej.

——oo——

Zrzeszenie miłośników Lwowa.

Lwów, 9 kwietnia.

Onegdaj odbyło się walne zebranie „Zrzeszenia Miłośników Lwowa“. Przewodniczący, dyr. **Lityński** przedstawił dotychczasową działalność Towarzystwa i nadmienił, że Two postarało się o wydrukowanie sprawozdania, zapomocą którego można zaznajomić społeczeństwo z zadaniami i pracą Zrzeszenia Miłośników Lwowa“. Przewodnicy po Lwowie przedstawili, że największą bolączką jest **brak domu wycieczkowego** na pomieszczenie przybywających do Lwowa wycieczek.

——oo——

PODWYŻSZENIE OPŁAT ZA DEPESZE ZAGRANICZNE.

Warszawa, 8. 4. (AW.) Z dniem 1 b. m. zostały podwyższone opłaty za depesze zagraniczne z 9 centimów złotych na **10 cent.**

——oo——

Samobójstwo przy ul. Chmielowskiego.

Lwów, 9 kwietnia.

Wczoraj rano mieszkańcy realności przy ul. **Chmielowskiego 9.** zaalarmowali policję wiadomością, że mieszkający tam fryzjer **Feliks Kubiakowski** popełnił samobójstwo, wysłani na miejsce wywiadowcy policji stwierdzili, że denat jeszcze w nocy z 7 na 8 b. m. celnym strzałem z rewolweru pozbawił się życia. Powód nieznany. Krewni i znajomi snmobójcy zeznali, że zdradzał on w ostatnich czasach silne zdenerwowanie.

——oo——

Samobójstwo urzędniczki wojskowej na cmentarzu.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 8. kwietnia.

Na cmentarzu tutejszym przy ul. Słowackiego, znaleziono onegdaj młodą, porządnie ubraną kobietę, wijącą się w boleściach wśród objawów zatrucia. Funkcjonarjusze zarządu cmentarza udzielili desperatce pierwszej pomocy, poczem stwierdzono, że samobójczyni nazywa się Helena B., liczy lat 22, była do niedawna urzędniczką kontraktową w jednym z tutejszych zakładów wojskowych. Powodem rozpaczliwego kroku nieszczęśliwa miłość. B., której życiu nie grozi niebezpieczeństwo, przewieziono do szpitala powszechnego.

——oo——

Co się stało w mieście?

— **Usiłowane samobójstwo.** Wczoraj wieczorem w bramie l. 4 przy ul. **Rejtana,** mężczyzna nieznanego na razie nazwiska usiłował popełnić samobójstwo. W tym celu wypił znaczną ilość jodyny. Wezwane pogotowie odwiozło go do szpitala.

— **Kradzieże i włamania.** Stanisława Oleniewicz, właścicielka sklepu korzennego (Tarnowskiego 17) doniosła policji, że w czasie świąt nieznani złodzieje wtargnęli do jej sklepu i skradli różne przedmioty wartości 400 zł. Po wdrożonych dochodzeniach jako silnie podejrzanych o tę kradzież aresztowano Mieczysława Juśkiewicza, Kazimierza Czernego i Bronisława Onyszkiewicza.

Z wystawy sklepowej Stanisława **Łabozie wicza,** majstra szewskiego (Łazarza 5) skradli złodzieje większą ilość obuwia.

W czasie świąt żydowskich dnia 7 b. m. nieznani złodzieje włamali się do szwalni Jakóba Lublinera (Rappaporta 1) i skradli bieliznę wartości 780 zł. oraz w gotówce 68 zł.

— **Aresztowano** za awantury i opilstwo 3 osoby, za włóczęgostwo i żebraninę 2 osoby.

——oo——

— **Lwowskie Towarzystwo Lekarskie.** Posiedzenie odbędzie się dzisiaj w piątek 9 bm. z porządkiem dziennym: 1) dr. **Arend: Encephalitis** med. oblongatae et pontis; 2) dr. **Laskownicki:** O przetaczaniu krwi.

——oo——

Podziękowanie. Zarząd Bursy im. Dekerta we Lwowie składa najserdeczniejsze podziękowanie JWielmożnemu Panu Edmundowi Uszyckiemu za 341 dzieł literackich ofiarowanych bibljotece tegoż zakładu.

——oo——

„W sprawie sprzedaży kalendarzy Twa walki z gruźlicą. Wydział Twa ostrzega ponownie PT. Publiczność przed nabywaniem jakichkolwiek wydawnictw kalendarzy ściennych i t. p. niezaopatrzonych numerem, pieczątką Twa i podpisem członka wydziału.

Sprzedający kalendarze książkowe nie są upoważnieni do zbierania jakichkolwiek datków i składek na rzecz Twa“.

——oo——

Humor.

CHŁOPSKA FILOZOFJA.

Chłop pijany wraca wieczorem z jarmarku na własnej furze do domu. Regularny turkot wozu podziałał nań tak kojąco, że zaspał.

Jakiś czas konie szły same, lecz zobaczył to idący drogą włóczęga, wyprzągł szkapy i znikł w ciemnościach.

Dopiero nad ranem obudził się chłop, przetarł oczy i tak myśli.

— Czy to ja, czy nie ja? Jeżeli ja jestem ja, to ktoś mi ukradł konie, ale jeżeli ja nie jestem ja — tom wóz znalazł całkiem zadarmo.

——oo——

Kurjer ekonomiczny.

Kierunki handlu zagranicznego.

Lwów, 9. kwietnia.

Mimo zatargu gospodarczego polsko-niemieckiego Niemcy w II-em półroczu 1925 r. pozostawały głównym dostawcą i głównym odbiorcą zagranicznym Polski. Łącznie za cały 1925 r. wwóz z Niemiec wyniósł 504,9 milj zł. przy ogólnej sumie wwozu 1.665,6 milj. zł. wywóz zaś 544,8 milj. zł. wobec 1.396,6 milj. zł. ogólnego wywozu. W imporcie na drugiem miejscu po Niemczech stoją Stany Zjednoczone Ameryki Północnej — 230,2 milj. zl., a dalej idą: Austrja 160,7 milj. zł.. Anglja 133,1 milj. zł., Francja 98,9 milj. zł., Czechosłowacja 91,2 milj. zł., Włochy 69,4 milj. zł., Węgry, Indje Brytańskie, Holandja, Danja, Belgja. Szwajcarja, Rumunja. W wywozie drugim z kolei rynkiem poza Niemcami jest Austrja 174,7 milj. zł., a dalej idą: Czechosłowacja 157,4 milj. zł. Angija 115,2 milj. zł., Rumunja 66,2 milj. zł., Rosja 39,3 milj. zł., Holandja, Łotwa, Belgja. Węgry, Danja, Francja 24,5 milj. Finlandja, Szwecja, z pozostałych krajów nie zabiera więcej niż 1 procent.

———oxxo———

Z ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO.

Cena ropy utrzymuje się na poprzednim poziomie. Z powodu świąt polskich i żydowsikch ruch bardzo słaby. Nieliczne transakcje zawierano po 172 do 174 dolary za wagon marki borysławskiej. Cena gazoliny 8 dolarów za 100 kg. bez podatku. Rozeszły się tu pogłoski o bliskiem **sfuzjowaniu** dwóch wielkich przedsiębiorstw naftowych **Silva Plana i Limanowa.** Podobno akcjonarjusze Limanowej nabywają portfel Silva Plany. Miejscowe dyrekcje jak zwykle przeczą tym wiadomościom.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na targu akcyjnym był wczoraj 8 b. m. nastrój wyczekujący. Z uwagi na haussę walut, popyt za akcjami arbitrażowemi po cenach wyższych. Inne papiery słabe, Chodorów zniżkował na 60 zł. Z akcji bankowych chciano płacić za B. Hipoteczny 0.39. Z handlowych papierów notowano. zaniedbany dotąd, Tohan. Pozatem w poszukiwaniu były listy zastawne Banku Rolnego przy braku towaru.

Tendencja chwiejna. Usposobienie rezerwowane.

Kotowane: Browary 8.60. 8.50; Chodorów 60; Gafota 0.17; Niemojowski 0.22; Siersza G. 1.90; Zielewski 10.75; Tohan 0.16.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj do 3.30 po poł. tendencja silnie zwyżkowa. Za dolar płacono 9.50 — 9.60 (później osłabła do wieczora. Dolar spadł o 40 punktów). Obrót ożywiony.

Dolary ameryk. 9.12 — 9.15; dol. kanad. 8.90 — 9.00; korony czeskie 0.24 — 0.24 i pół; leje 0.03 i trzy czwarte — 0.04; franki franc. 0.28 i trzy czwarte — 0.29 i jedna czwarta; fr. szwajc. 1.60 — 1.70; funty 39.00 — 40.00.

Złoto: 20 kor. 33.50 — 34.00; 20 frk. 31.00 — 31.50; 20 mrk. 38.00 — 38.50; 10 rubli 42.00 — 42.50.

Srebro: kor. austr. 0.66 — 0.67; 5 kor. austr. 3.60 — 3.70; flor. 1.80 — 1.85; ruble 2.80 — 2.90; kopiejki za rubel 1.40 — 1.45.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie obroty w pszenicy przy silnem zainteresowaniu. Owies poszukiwany, podaż stosunkowo dostateczna. Jęczmień w zaniedbaniu. Tendencja nadal zwyżkowa. Usposobienie silne.

Pszenica krajowa biała 41.50 — 43.50. Pszenica krajowa czerwona 44.00 — 46.00. Żyto małopolskie 24.25 — 25.25. Jęczmień małopolski browarniany 23.50 — 24.50. Owies małopolski 26.50 — 27.50.

Ceny z wyjątkiem pszenicy czerwonej. szacunkowe.

* **Przywóz maszyn i narzędzi za opłatą cła ulgowego.** Kontynuując swoją politykę ułatwienia importu maszyn i narzędzi, niezbędnych dla rozwoju i ulepszenia warsztatów produkcji, a niewyrabianych w kraju ministerstwo przemysłu i handlu wydało w r. 1925 — na podstawie obowiązujących rozporządzeń — zaświadczeń na import za opłatą cła ulgowego **12 tysięcy ton maszyn i narzędzi.**

Ze świata.

÷ **Ogonki kilometrowe w Rosji.** „Ekonomiczeskaja Zyzń“ narzeka na **kolosalne koleiki** przy sklepach z materjałami na ubrania. Kolejka zaczyna się tworzyć **w nocy,** powoli posuwając się, rozciąga się **wzdłuż kilku ulic.** W kolejkach dużo miejsca zajmują przekupnie, którzy odrazu odsprzedają swój towar — bardzo dużo przytem zarabiając.

+ **Fiasko ustawy prohibicyjnej w Finlandji.** W r. 1919 po ogłoszeniu samodzielności finlandzkiej została w Finlandji przeprowadzona **zupełna prohibicja.** Pomimo to piją Finlandczycy i nadal wszelkie spirytualja. Co więcej, policja stwierdza, że po zaprowadzeniu ustawy prohibicyjnej **konsumcja spirytualji zwiększyła się** w wielu miastach. Gorsze jeszcze stosunki panują na wsi, co dziwne, gdyż przed wojną dzięki agitacji abstynenckiej włościanie w Finlandji pili bardzo mało. Fiasko finlandzkiej ustawy prohibicyjnej wprowadza w kłopot urzędy, które są bezradne.

NADESŁANE.

———oo———

KURJER SPORTOWY.

Pierwsze zawody w piłce nożnej o mistrzostwo kl. A. we Lwowie. Dnia 11. bm. (niedziela) o godz. 11·30 przedpoł. odbędą się na boisku 40 pp. (Pohulanka) zawody o mistrz. kl. A. Pogoń-Lechja. Poprzedzą zawody Pogoń II — Lechja II o mistrz. kl. B. Sobota dn. 10 bm. Pogoń III. — Lechja III. o mistrz. kl. C. Godz. 4-ta popoł.

LEKKOATLETYKA W CZECHOSŁOWACJI.

Bliski nasz sąsiad. Czechosłowacja, choć zgodnie z ogólną opinją, sama uważa się za kraj gimnastyki. piłki nożnej i haremy — **przewyższa nas** znacznie **w lekkiej atletyce.** — W tej dziedzinie sportu wynik jest jedynie miarodajny, dlatego podajemy **najlepsze wyniki.** jakie uzyskali sportowcy czescy w roku ubiegłym.

Biegi: 100, 200 i 400 mtr.: **Vykoupil (Mor. Slavia)** 11.1 sek., 23.4 sek. i 51.2 sek.; 800 i 1500 mtr.: **Drozda** (Kolin) 1 min. 58 sek. i 4 min. 05 sek.; 5.000 mtr.: Vohralik (Židenice) 15 min. 42.4 sek.; 110 mtr. z płotkami: Jandera (Slavia) 15.6 sek.

Skoki — w dal: **Machan** (Slavia) 6 mtr. 71 cm.; o tyczce: **Novy** (Ołomuniec) **3 mtr.** 60 cm.; w zwyż: **Stanislay** (Reszov) 1 mtr. 84.5 cm.

Rzuty — kulą: Ivo (Slavia) 13 mtr. 63 cm.; dyskiem: dr. Görög (Makkabi) 41 mtr. 40 cm.; oszczepem: Prunar (Slavia) 60 mtr. 64 cm.

Najważniejsze wyniki, tu podane, są przeciętnie lepsze od naszych, z wyjątkiem biegów krótkich. Nie należy wątpić, że w roku bieżącym **nasze wyniki zbliżą się do czeskich.** Chociaż i czeska lekkoatletyka nie spoczywa. W roku ubiegłym **„ruszono“ 39 rekordów,** z czego aż 9 ma na swem sumieniu **Vykoupil.**

Zawodnicy czechosłowaccy startowali **za granicą 5 razy** i zdobyli **11 pierwszych, 12 drugich i 7 trzecich** nagród. W zawodach, urządzanych **w Czechosłowacji,** startowało **87 gości,** którzy wywieźli **65 pierwszych, 47 drugich i 62 trzecich** nagród. Jednak eksport nagród Czechom opłaca się w zupełności postępami, jakie robią ich zawodnicy.

BIEG NA PRZEŁAJ W PRZEMYŚLU.

Klub sportowy „Czuwaj“ **w Przemyślu** urządził **bieg na przełaj** na przestrzeni 3.5 klm. Bieg **wygrał Słomka** (Czuwaj) w 13 min. 58 sek. Dalsze miejsca zajęli Konczyński i Sitarek. Na starcie 31 zawodników.

SUKCES DUBIEŃSKIEJ W CZECHOSŁOWACJI.

Wanda Nowak - Dubieńska, specjalistka od floretu, b. narciarska mistrzyni Polski, znana tennisistka, odniosła niedawno piękny sukces **na turnieju szermierczym o mistrzostwo Czechosłowacji** w Koszycach. Dubieńska zajęła **drugie miejsce** w mistrzostwie **na florety,** pokonywując wiele znanych zawodniczek. — Między zwyciężonemi znalazła się panna Fuks mistrzyni Czechosłowacji. Dubieńska uległa tylko mistrzyni Węgier, p. Tary.

MECZ SZERMIERCZY POLSKA-CZECHOSŁOWACJA.

W dniach 17 i 18 bm. odbędzie się w Krakowie mecz szermierczy Polska — Czechosłowacja. Zawody odbędą się we wszystkich trzech rodzajach broni: na szable, szpady i florety.

W skład drużyny reprezentacyjnej Polski wejdą oprócz szermierzy krakowskich, których będzie najwięcej, także szermierze warszawscy i lwowscy. Zwycięstwo naszej drużyny z doskonałą drużyną szermierczą Czechosłowacji, która zdobyła czwarte miejsce na Olimpjadzie — jest mało prawdopodobne. Drużyna nasza powinna jednak wyjść z honorem.

Kurjer Radjowy

STACJA NADAWCZA W WARSZAWIE.

Świat radjowy polski żyje obecnie wyczekiwaniem oficjalnej inauguracji pierwszej w Polsce silnej stacji nadawczej. Broadcasting warszawski nadaje już produkcje od kilku dni — ale zarazem podkreśla usilnie i nieustannie, że są to tylko próby. Audycje bowiem naogół szczęśliwie wypadające w odbiorze, zdradzają jeszcze chwilami aparaturę, niedostatecznie wyregulowaną.

Jednak już obecnie osiągane wyniki są częstokroć tak doskonałe, że zainteresowanie tem nowem wielkiem ogniskiem kultury i sztuki wybiega daleko poza dotychczasowy świat radjowy, i wciąga sfery, dotychczas odległe od zagadnień radjofonicznych. Dookoła radjostacji warszawskiej ogniskuje się już i bije żywem tętnem wzmożone życie kulturalno-artystyczne.

Stąd i my w naszej kronice radjofonicznej coraz więcej miejsca i uwagi poświęcać będziemy nowej, silnej Radjo-Warszawie.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Piątek 9 kwietnia 1926.

Gościnny występ

Ludwika Solskiego

Wieczór Trzech Króli

Komedja w 5-ciu aktach (7 obrazach) Wiliama Szekspira.

OSOBY:

Orsino, książę Illirji	Stępowski
Sebastjan brat Violi	Koczyrkiewicz
Antonio kapitan okrętu, przyjaciel Sebastjana	Lochman
Kapitan okrętu, przyjaciel Violi	Przystawski
Walentyn } dworz. ks. Orsina	Żelichowska
Kurjo } dworz. ks. Orsina	Hakowska
Tobiasz Czkawka, wuj Oliwji	Rasiński
Andrzej Chudogęba	LUDWIK SOLSKI
Malvolio, rządca domu Oliwji	Dobrzański
Fabian } w służbie Oliwji	Relski
Feste, błazen } w służbie Oliwji	Milski
Oliwja	Skrzydłowska
Viola	Rasińska
Marja, szatna Oliwji	Dobrzańska
Żandarm I.	Lewicki
Żandarm II.	Wierzbicki

Rzecz dzieje się w Illirji.

Reżyser: **Juljan Dobrzański.**

———oo———

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Piątek 9 kwietnia 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Tłómacz. Wincentego Rapackiego (syna).

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavarny	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny	Szmid
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczynski
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hilzenrath
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie

Reżyser: **Michał Tatrzański.**

SOLEC zakład wód mineralnych, siarczano-słonych i kąpieli błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyźmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie otwarty będzie

od 1-go maja do 1-go października.

Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta **Solec-Zdrój.** 1615

ZDROJOWISKO SOLANKI
w INOWROCŁAWIU

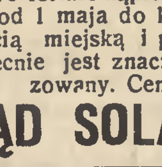
siłą leczniczą nie ustępują w niczem pokrewnym zakładom zagranicznym. Najsilniejsze jodobromowe kąpiele solankowe z ługiem, kąpiele węglikowe borowinowe, hydropatyczne i słoneczne. Borowinę kąpielową czerpie się z błot miejskich, zawierających w wielkiej ilości związki żelaziste i sole surowe. Kąpiele solankowe, oddzielne dla mężczyzn i kobiet, zaopatrzone w natryski i rozmaite przyrządy do gimnastyki. Urządzenia kąpielowe odpowiadają w zupełności nowoczesnym wymaganiom. Solankowe kąpiele inowrocławskie wskazane są we wszystkich cierpieniach w których kąpieli solankowych wogóle się używa. Przedewszystkiem zaleca się je celem usunięcia zapalnych produktów i połączonych z niemi miejscowych cierpień organizmu, zwłaszcza przy zołzach, dnie, reumatyźmie, chorobach skórnych, chorobach kości, stawów, ócz, przy porażeniach i nerwobólach Szczególnie korzystny wpływ wywierają kąpiele przy chorobach błony płucnej i brzusznej, przy chorobach narządu oddechowego i serca, zwłaszcza we formie kąpieli nauheimskich. Sezon kąpielowy trwa od 1 maja do końca września. Zakład będący własnością miejską i przez władze miejskie kontrolowany, obecnie jest znacznie powiększony i zmodernizowany. Ceny umiarkowane. 1367

Lecz się w kraju

ZARZĄD SOLANEK, TEL. 329

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH



znak fabr.

KOWALSKINA

LABOR. CHEM.-FARMAC.
AP. KOWALSKI
w WARSZAWIE
A.K.

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

CZĘŚCI SKŁADOWE
DO SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH

jak: bloki dyferen. sprzęgła, wały korbowe, korbowody, tłoki, tryby, pierścienie, koła, łożyska kulkowe i naciskowe i t. d.

w największym wyborze poleca ze składu po cenach konkurencyjnych

„SKA“ SP. Z OGR. ODP.
Lwów, Wałowa 11 A. 1358

Ogłoszenie.

Towarzystwo Gospodarskie urządza sprzedaż drzewek owocowych z własnych Zakładów Ogrodniczych w Fredrowie począwszy od soboty 10 bm. Sprzedaż odbywać się będzie przy ul. Kopernika 20. od godz. 8-ej do 14-ej. 1628

JOHANNISBAD (Czechosłowacja).
Gastein w Górach Wysokich podalpejskich.

Od dawna znane kąpiele naturalne w wspaniałej lesistej, górzystej okolicy, klimat podalpejski 29·6 stopniowe ciepłe termy o silnej zawartości radjowej. Nadzwyczajne skutki lecznicze przy chorobach systemu nerwowego, nerwowych, neurestenji, paraliżu, tabes, gichtu, reumatyzmu, Basedowa, chorobach kobiecych, skórnych i chorobach kości. Wielka ogrzana hala promenadowa. Codziennie 2-3 razy koncert.

Sezon od 15 maja — 15 września. 1505

Prospekta przesyła bezpłatnie
Kurkommission Johannisbad (Czechosłowacja).

Zawiadomienie. 1440

Skład materjałów elektrycznych **Klemensa Pompacha** został przeniesiony z ulicy Jagiellońskiej 11 do lokalu przy **ul. Jagiellońskiej 16 w podwórzu. Żarówki** najlepszej jakości od 1·20 począwszy.

Labor. Chem. Farmac.



Ap. Kowalski, Warszawa
726

ROWERY, GRAMOFONY i MASZYNY DO SZYCIA
przyjmuje do naprawy po cenach niskich
JAKÓB ROSENMANN, LWÓW AKADEMICKA 26.
Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotnie.
Telefon 19-61. 1445

KONFEKCJA DZIECINNA
DOM TOWAROWY
HISS I LAUB
Lwów, Jagiellońska 15.

Poleca **ubrania i płaszczyki dziecinne** dla chłopców i dziewcząt oraz **mundurki studenckie** dla P. T. Studentów i Studentek po bardzo tanich i konkurencyjnych cenach. 1502

Warunki dogodne wedle umowy.

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925/26.

Kursa obejmują:

1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsze siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 7-miu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie.

Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1815

KAPELUSZE
marki
GOEPPERT
są najelegantsze i najlepsze.
Żądać w pierwszorzędnych magazynach mód męskich. 1459



Eleganckie i trwałe

są obcasy i podeszwy gumowe BERSONA.
Eleganckie przez swą formę, dającą się znakomicie dostosować do każdego obuwia i przez swą elastyczność, podnoszącą pewność kroku.
Bersona obcasy i podeszwy gumowe są trwalsze i tańsze niż skórzane, a nadto prześcigają w jakości wszystkie podobne fabrykaty.



16[illegible]

Kupno i sprzedaż.

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

FORTEPIANY i pianina okazyjnie zawsze na składzie, Kaim i Syn, Kopernika 16. Tel. 20-45. 1478

NARYBEK karpi kilka tysięcy sztuk ma do zbycia Jan Piasecki w Rozhadowie p. Pomorzany. 1625

FORTEPIAN „Wirth-Bösendorfer“ oryginalny, — gwarantowany, znakomity, piękny, sprzedam gotówką. Kopernika 26, parter oficyny, Skleniarski. 1624

DO sprzedania Fiat auto Landaulet 32 H P, w dobrym stanie natychmiast do użytku, cztery pneumatyki i węże rezerwowe, zgłoszenia, Kopernika 38. 1636

SPRZEDAM centerfugę, 10 konew, maszynę do wyrobu masła. Cena korzystna Potockiego 44, sklep. 1637

Różne.

SALON FRYZJERSKI dla pań i panów otworzyłem przy ul. Długosza 23 i polecam się łaskawym względom Szan. Publiczności Pracowałem przez lat kilkanaście w pierwszorzędnych zakładach lwowskich. **Zygmunt Feuer.** 1620

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa Krucza 26. 1351

Posady i prace.

LEŚNICZY, lat 47, żonaty, 1 dziecko, ukończona szkoła leśna i egzamin państwowy, 28 lat praktyki w kraju i zagranicą, referencje dobre, przyjmie od zaraz na skromnych warunkach posadę leśniczego. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod „J. W.“ do admin. „Kurjera Lwow.“. 16[illegible]

KTÓRA zdrowa, gospodarna i sympatyczna kobieta podejmie się prowadzenia domu u samotnego, inteligentnego mężczyzny na prowincji — za utrzymanie. Zgłoszenia do 15. kwietnia przyjmuje: Admin. „Kurjera Lwowskiego pod „Praca“. 1633

Mieszkania.

3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Złoszenia pod „R. D“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1329-5



Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.